PROTOKÓŁ Nr 24/2008

posiedzenia XXIV zwyczajnej sesji RADY MIASTA KRAŚNIK przeprowadzonej dnia 30 października 2008r. w budynku Urzędu Stanu Cywilnego w Kraśniku.

Obrady prowadził Pan Tadeusz Członka – Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik.

Sesja trwała od godz. 9^{10} do godz. 14^{35}

Ad. pkt 1:

Otwarcie sesji.

Sesję otworzył i powitał wszystkich przybyłych Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik- Tadeusz Członka. Stwierdził, że sesja Rady Miasta Kraśnik została zwołana zgodnie z przepisami prawa. Poinformował, że na 21 radnych obecnych jest 21 radnych, co stanowi niezbędne quorum do podejmowania prawomocnych uchwał.

Radni obecni na sesji:

1. Jerzy Bednarz,
2. Leszek Biegaj,
3. Kazimierz Choma,
4. Tadeusz Członka,
5. Mariusz Depta,
6. Ryszard Iracki,
7. Piotr Iwan,
8. Anna Jaszowska,
9. Piotr Krawiec,
10. Wioletta Kudła,
11. Krzysztof Latosiewicz,
12. Agnieszka Lenart,
13. Zbigniew Marcinkowski,
14. Jerzy Misiak,
15. Ireneusz Ofczarski,
16. Dorota Posyniak,
17. Tomasz Rubaszko,
18. Marian Tracz,
19. Mirosław Włodarczyk,
20. Jacek Zając,
21. Michał Zimowski.

Lista obecności radnych Rady Miasta Kraśnik uczestniczących w sesji stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 1)

Osoby spoza Rady Miasta Kraśnik obecne na sesji:

1. Mirosław Sznajder - asystent posła Jarosława Stawiarskiego,
2. Jacek Leńczuk – radca prawny Urzędu Miasta Kraśnik,
3. Aneta Tokarzewska – zastępca Skarbnika Miasta Kraśnik,

4. Fabian Plapis – Dziennik Wschodni,
5. Paweł Bieleń - „Głos” Gazeta Powiatowa,
6. Józef Michalczyk – NSZZ „Solidarność”,
7. Waldemar Toporowski – prezes zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Kraśniku,
8. Jacek Dul - II z-ca Burmistrza Miasta Kraśnik,
9. Jacek Czerniawski - Skarbnik Miasta Kraśnik,
10. Piotr Czubiński - Burmistrz Miasta Kraśnik.
11. Agnieszka Orzeł - Depta - I - z-ca Burmistrza Miasta Kraśnik,
12. Renata Wąsik – Sekretarz Miasta Kraśnik,
13. Danuta Stec – samodzielne stanowisko ds. nadzoru właścicielskiego Urzędu Miasta Kraśnik,
14. Anna Zbytniewska - dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku,
15. Piotr Michalski – prezes zarządu Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego,
16. Aleksandra Czubińska – zastępca dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku,
17. Sławomir Ćwikła – prezes zarządu Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji,
18. Barbara Jaworska - Mazur – instruktor tańca w Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku.

Lista obecności osób spoza Rady Miasta Kraśnik uczestniczących w sesji – w załączeniu do protokołu (zał. nr 2).

Ad. pkt. 2:

Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poinformował obecnych, iż do Biura Rady Miasta wpłynął wniosek złożony przez Burmistrza Miasta Kraśnik o zmianę proponowanego porządku obrad poprzez dodanie punktów:

- Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Kraśnik – jako pkt 6 porządku obrad sesji,
- Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie powołania Skarbnika Miasta Kraśnik – jako pkt 7 porządku obrad sesji,
- Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie sprostowania omyłki w uchwale Nr XXII/197/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 31 lipca 2008r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXI/192/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 26 czerwca 2008r. w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta kraśnik dla działek wyszczególnionych w załączniku, położonych na terenie miasta Kraśnik – jako pkt 12 porządku obrad sesji.

Wniosek Burmistrza Miasta Kraśnik stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 3).

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poinformował, iż rozdany przed sesją projekt uchwały dotyczącej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Kraśnik zawierał w tytule sformułowanie **„…sprostowania omyłki w uchwale…**”. Jednak według opinii radcy prawnego, taki zapis jest niewłaściwy dla uchwał Rady Miasta, wobec powyższego otrzymał on brzmienie **„…zmiany uchwały…”.** Projekt uchwały z prawidłowym zapisem został również rozdany radnym przez pracowników Biura Rady Miasta**.** zwrócił się do obecnych z pytaniem, czy są uwagi do proponowanego porządku obrad. Wobec braku uwag, poddał pod głosowanie wniosek złożony przez Burmistrza Miasta Kraśnik o zmianę proponowanego porządku obrad poprzez dodanie punktów:

- Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Kraśnik – jako pkt 6 porządku obrad sesji,
- Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie powołania Skarbnika Miasta Kraśnik – jako pkt 7 porządku obrad sesji,
- Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/197/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 31 lipca 2008r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXI/192/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 26 czerwca 2008r. w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta kraśnik dla działek wyszczególnionych w załączniku, położonych na terenie miasta Kraśnik – jako pkt 12 porządku obrad sesji.

- za uzupełnieniem porządku obrad głosowało - 21 radnych.

Wniosek został przyjęty ***jednogłośnie.***

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka - poddał pod głosowanie porządku obrad wraz z przegłosowanymi zmianami.

- za przyjęciem porządku obrad głosowało - 21 radnych,

Porządek obrad został przyjęty ***jednogłośnie.***

***Porządek obrad*:**

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu XXIII sesji Rady Miasta Kraśnik.
4. Informacja Burmistrza Miasta o działalności międzysesyjnej.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Kraśnik.
7. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie powołania Skarbnika Miasta Kraśnik.
8. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie bezprzetargowej sprzedaży nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kraśnik położonej w Kraśniku, obręb Wschód.
9. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie wydzierżawienia na okres 15 lat, w drodze przetargu nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Krasnik, położonej przy ul. Armii Krajowej w Kraśniku, obręb Zarzecze I.
10. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie zmiany Uchwały Nr II/9/2006 Rady Miasta Kraśnik z dnia 4 grudnia 2006r. w sprawie ustalenia składu osobowego stałych Komisji Rady Miasta Kraśnik.
11. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie Uchwały Nr II/8/2006 Rady Miasta Kraśnik z dnia 4 grudnia 2006r. w sprawie wyboru Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kraśnik oraz jej przewodniczącego.
12. Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/197/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 31 lipca 2008r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXI/192/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 26 czerwca 2008r. w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta kraśnik dla działek wyszczególnionych w załączniku, położonych na terenie miasta Kraśnik.
13. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych składanych w Gminie Miejskiej Kraśnik za 2007r.

14. Informacja o realizacji statutowych zadań i wynikach ekonomiczno – finansowych za rok 2007 oraz I półrocze 2008r. spółek miejskich.
15. Dyskusja na temat funkcjonowania Miejskiej Biblioteki publicznej oraz Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku.
16. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
17. Wolne wnioski.
18. Zakończenie obrad sesji.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt. 3:

Przyjęcie protokołu XXIII sesji Rady Miasta Kraśnik.

Protokół obrad XXIII sesji Rady Miasta Kraśnik wyłożony był do wglądu w Biurze Rady Miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poinformował obecnych, iż protokół wiernie odzwierciedla przebieg obrad XXIII sesji. Zapytał, czy są uwagi do protokołu lub ewentualne wnioski o jego uzupełnienie.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka - wobec braku pytań, zaproponował przyjęcie protokołu XXIII sesji bez odczytywania:

- za przyjęciem protokołu głosowało – 20 radnych,
- wstrzymał się od głosowania – 1 radny.

Protokół XXIII sesji Rady Miasta Kraśnik został przyjęty ***większością głosów.***

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 4:

Informacja Burmistrza Miasta o działalności międzysesyjnej.

P. Piotr Czubiński – Burmistrz Miasta Kraśnik – poinformował radnych, iż w ostatnim czasie zakończono budowę miejsc postojowych oraz chodników przy ul. Koszarowej. Odbyły się również następujące przetargi:

- Remonty chodników kostką brukową na przełomie 2008 – 2009r. – wygrała firma EKO – DROGPOL,
- Budowa przyłączy wodno – kanalizacyjnych i energetycznych wraz z podłączeniami kontenerowych szaletów miejskich – wygrała firma WOD – BUD,
- Bieżące utrzymanie dróg gminnych na terenie Miasta Kraśnik oraz dróg wewnętrznych na przełomie 2008 – 2009r. – wygrało Przedsiębiorstwo Drogowo – Mostowe,
- Budowa oświetlenia drogowego na ul. Strażackiej i ul. Piłsudskiego – wygrała firma TELBOR,

Kolejny przetarg na budowę boiska wielofunkcyjnego przy ZPO Nr 2 ponownie nie został rozstrzygnięty ze względu na brak ofert. Stwierdził, iż taki stan rzeczy wynika z faktu, iż wszystkie firmy specjalizujące się w budowie tego typu boisk zostały zaangażowane przy pracach w ramach programu „Orlik 2012”. Ze względu na to, iż zostanie przedłużony czas na

wykorzystanie otrzymanej dotacji na tę inwestycję, przetarg zostanie ogłoszony ponownie. Nie rozstrzygnięto również przetargu na wykonanie sztucznej nawierzchni na placu zabaw przy ul. Sikorskiego. Odnośnie budowy boiska przy SP Nr 5 poinformował, iż termin zakończenia inwestycji planowany jest na listopad br. Jeśli chodzi o sprawy bieżące, odbywały się cotygodniowe spotkania z interesantami. Poinformował, iż z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej zorganizowany został bal dla kraśnickich nauczycieli, na który zaproszono również emerytowanych pedagogów. W październiku, Burmistrz Miasta Kraśnik przebywał w delegacji służbowej w Gruzji. Wizyta związana była z projektem realizowanym poprzez środki pochodzące z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dotyczącym przekazania informacji na temat polskich dobrych praktyk w zarządzaniu administracją publiczną. Jest przeznaczony dla przedstawicieli administracji samorządowej, organizacji pozarządowych i społeczności lokalnej regionu Guria we wschodniej Gruzji ze stolicą w Ozurgeti. Podczas wizyty została podpisana wstępna umowa partnerska z gubernatorem prowincji. Poinformował również, iż powstała koncepcja zorganizowania zbiórki dla osób poszkodowanych w trakcie wojny, jak również zorganizowania obozu dla gruzińskich dzieci na terenie naszego miasta. Zwrócił się do Rady Miasta o wsparcie dla tego typu działań, mając na uwadze doświadczenia z lat ubiegłych, kiedy to Kraśnik był odwiedzany przez samorządowców z Niemiec i Belgii, dzielących się doświadczeniami na podobnych zasadach, jak odbywa się to obecnie w Gruzji. Odnośnie opinii dotyczących wyjazdu stwierdził, cyt: „nie dziwię się głosom krytyki, które nastąpiły co do tego wyjazdu, dlatego, że radny Włodarczyk, komentując ten wyjazd, myślę że miał złe wzorce przed oczami. Proszę państwa, żadnych ekscesów pijańskich na granicy nie było z mojej strony, myślę, że miasto zaprezentowałem z dobrej strony i te tematy współpracy są naprawdę obiecujące” – koniec cytatu. Poinformował również, iż na wzór umowy z p. Zuzanną Mazurek, zostały zawarte również dwie umowy z zapaśnikami klubu SUPLES, cyt: „w projekcie budżetu na rok przyszły będą wymienione inne metody finansowania sponsoringu poprzez umieszczenie w budżecie wydatków na promocję miasta” – koniec cytatu. Poinformował również o spotkaniu z wicewojewodą oraz przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego w sprawie protestu rozdysponowania środków przy konkursie na dofinansowanie budowy obiektów sportowych. Protesty okazały się jednak nieskuteczne, miasto będzie przygotowywać się do następnego konkursu, który ma zostać ogłoszony jeszcze w bieżącym roku, aby ponownie złożyć wniosek o dofinansowanie budowy hali sportowej przy PG Nr 1.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał obecnych, czy mają pytania odnośnie omawianego punktu obrad. Wobec braku pytań, ogłosił punkt za wyczerpany.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt 5:

Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał obecnych, czy są chętni do zabrania głosu w ramach omawianego punktu obrad.

Radny Mirosław Włodarczyk – w imieniu Klubu Radnych PiS odczytał oraz złożył na piśmie interpelacje, dotyczące:

1. rozszerzenia odpowiedzi na interpelację złożona na XXIII sesji Rady Miasta Kraśnik, dotyczącą kosztów organizacji Międzynarodowych Dni Kraśnika;
2. sposobu rozwiązania umowy o pracę z byłym pracownikiem Urzędu Miasta, p. Łukaszem Kuczkiem;

3. kosztów nasadzeń, utrzymania klombów kwiatowych oraz ukwiecenia słupów oświetleniowych.

Interpelacje Klubu Radnych PiS stanowią załącznik do protokołu (zał. nr 4).

Przypomniał, iż na jednej z poprzednich sesji Rady zwrócił się z prośbą o przesyłanie pocztą elektroniczną niezatwierdzonych protokołów z obrad sesji. Pomimo pozytywnej opinii radcy prawnego w tym temacie, protokoły nie są nadsyłane. Stwierdził również, cyt: „bardzo cieszę, się, że w końcu ktoś dostrzegł mistrzów z naszego miasta, mistrzów sportu, zarówno w pływaniu, jak i w zapasach. Myślę, że takich mistrzów będzie więcej (…) Panie Burmistrzu, chodzi mi o rozwiązania bardziej systemowe, nie uznaniowe (…) bodajże w maju, albo w czerwcu mówiłem o tym, żeby stworzyć… i rozmawiać na temat sportu dziecięcego w Kraśniku, który jest w bardzo dużej zapaści. Chciałem, żeby Pan Burmistrz podjął się spotkania wszystkich środowisk, którym naprawdę leży na sercu dobro sportu młodzieżowego. Do tej pory się nic takiego nie stało. Ubolewam nad tym, dlatego, że właśnie tam można by było opracować metody, w jaki sposób promować, nie jednostkowo traktować tych ludzi – bo dzisiaj jest zapaśniczka, jutro będzie biegacz, pojutrze będzie następny pływak – takich zawodników może być o wiele więcej. I chodzi mi o to, żeby była jasna polityka prowadzona przez miasto i władze miasta Kraśnika w stosunku właśnie do takich osób, do takich mistrzów, żeby po prostu było wiadomo, że jeżeli ktoś osiąga klasę sportową – osiąga tytuł, zdobywa medal na głównej imprezie sportowej (…) żeby było to w jakimś zapisie i usystematyzowane, jakie może osiągać korzyści i jakie stypendium może ten zawodnik osiągnąć” – koniec cytatu. Zauważył, iż potrzebna jest współpraca pomiędzy samorządem a placówkami oświatowymi w celu umożliwienia jednostkom wybitnym w sporcie korzystania z różnego rodzaju szkoleń i treningów. Odnośnie stypendium dla p. Zuzanny Mazurek stwierdził, cyt: „bardzo dobrze, że Pan Burmistrz odpowiedział, że będzie stypendium, że będzie miała zapewnioną jakąś przyszłość, ale jest jeszcze druga sprawa – ja myślałem też o czymś innym, o jednorazowej nagrodzie dla Zuzy (…) w naszych kategoriach Kraśnika – ona zdobyła coś więcej niż medal na tej olimpiadzie (…) dlatego jeszcze raz chciałbym zapytać, czy nie można byłoby ufundować naprawdę nagrody pieniężnej – ja wiem, że może to jest trochę spóźnione – niech będzie to spóźnione, ale niech będzie doceniona ona przez społeczeństwo Miasta Kraśnika (…) naprawdę warto jest jakąś jednorazową nagrodę za ten właśnie wkład i za tą radość, którą nam sprawiła, żeby jej udzielić – chyba stać jest nas, jako społeczeństwo – my jesteśmy tutaj odzwierciedlaniem tego – żeby przyznać nagrodę na przykład w kwocie 5 000zł dla Zuzy Mazurek i taką samą kwotę dla trenera, jej ojca (…) i taki stawiam **wniosek formalny,** bo oprócz tego, że rzeczywiście, bo taka jest kolej rzeczy – obowiązkiem naszym jest jej zapewnienie stypendium – ale także doceńmy tę nagrodę za to, co ona zrobiła dla Miasta Kraśnika i stańmy na wysokości zadania. Niech to będzie nagroda od społeczeństwa, którego jesteśmy tutaj odzwierciedleniem, od Rady Miasta Kraśnika, którego reprezentujemy społeczeństwo, za udział w olimpiadzie” – koniec cytatu. Przypomniał, iż na jednej z poprzednich sesji zasygnalizował brak naszego miasta na liście uprzywilejowanych gmin w rozwoju turystyki, cyt: „we wrześniu zaczęły się nabory na wnioski i po prostu od razu stawiamy się w bardzo złym miejscu na starcie w pozyskiwaniu jakichkolwiek funduszów. Nie mówię już o takich, o które stara się Kraśnik jako samorząd, tylko ja mówię nawet o osobach prywatnych. I dlatego – ja wiem, że mogło być niedopatrzenie, było niedopatrzenie – chciałbym zapytać – Gmina Szastarka się znalazła, nie wiem, dlaczego, Gmina Gościeradów się znalazła – nie znalazł się Kraśnik, znalazł się Janów (…) jest cała lista miast, które są – nie ma Kraśnika. Jeżeli mówimy o bardzo nędznej bazie hotelowej, nędznej bazie gastronomicznej, to nie ma się co dziwić, bo po prostu w dzisiejszej dobie naprawdę dużą, dobrą inwestycję zrobić, to bez funduszów unijnych jest rzeczywiście bardzo trudno. Dlatego jeszcze raz chciałbym zapytać – może niech ktoś zweryfikuje to, czy jest możliwość wpisania tego Kraśnika na tą listę” – koniec cytatu. Zauważył, że każdy

tydzień zwłoki może pozbawić Miasto Kraśnik szansy na zdobycie jakichkolwiek funduszy na rozwój turystyki.

P. Piotr Czubiński – Burmistrz Miasta Kraśnik – wyjaśnił, cyt: „jeśli chodzi o turystykę, w ubiegłym roku Sejmik Województwa przyjął tą strategię nie pytając samorządów o to, więc odpowiedź jest taka, że na liście znalazły się te samorządy, które chcieli urzędnicy, żeby się znalazły. Po tym problemie, o którym Pan mówił, zaczęliśmy działania - bo przedsiębiorcy rzeczywiście sygnalizowali ten problem – w tym roku trwa teraz opracowanie strategii na nowo. Na przełomie roku zostanie przyjęta nowa strategia, zostanie to uzupełnione. Wniosek Kraśnika wpłynął tam, zarówno my, jak i urząd powiatowy interweniowaliśmy, rozmawiałem z marszałkiem Flasińskim, szefem Polskiej Organizacji Turystycznej na terenie Lubelszczyzny o tym, aby to zweryfikować. I myślę, że dobrze, że tu są media, bo nagłośnienie tego tematu jest bardzo istotne, tak, żeby Urząd Marszałkowski widział, że nie jest to kwestia jakiejś tam polityki, tylko jest to kwestia solidnej pracy z samorządami. I myślę, że w tym momencie zostanie to naprawione. Jeśli chodzi natomiast o nagrodę dla Zuzy – wszystkie kroki były uzgadniane z p. Grzegorzem Mazurkiem i to on podchodzi na zasadzie wychowawczej – że przed Zuzą dopiero kariera jest i powiedziałbym, jeśli chcemy ten temat załatwić, zamknijmy dyskusję już publiczną, a rozmawiajmy w gronie właśnie takim, jak my rozmawialiśmy z p. Mazurkiem, żeby te kroki były bardziej wychowawcze i stymulujące rozwój, niż po prostu jakieś efektowne” – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zwrócił się do radnego Mirosława Włodarczyka z pytaniem, czy na pozostałe interpelacje mają zostać udzielone odpowiedzi na piśmie.

Radny Mirosław Włodarczyk – odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – podkreślił, iż kwestie dotyczące p. Zuzanny Mazurek nie stanowią interpelacji ani zapytania, co najwyżej mogą być poruszane jako wniosek, cyt: „a jeśli wniosek dotyczący finansów, to każdy powinien wiedzieć, że wymaga on usytuowania w budżecie Miasta Kraśnik i albo trzeba dokonać zmiany w budżecie, albo trzeba wskazać źródło finansowania, a jak nie, to po prostu trzeba uzgodnić z burmistrzem, czy w ramach obowiązującego budżetu coś takiego może się stać” – koniec cytatu. Zauważył, iż szerokim echem odbijają się wiadomości o tak wspaniałych wynikach, jednakże istnieje konieczność podjęcia systemowych rozwiązań, które pomogłyby większej liczbie dzieci i młodzieży w ich osiąganiu, cyt: „sądzę, że jak nie chcemy uprawiać polityki, tylko chcemy naprawdę pomagać kraśnickim młodzieżowym sportowcom, to zajmijmy się pracą np. poprzez aktywną pracę w Komisji Kultury i Sportu, która może inicjować pewne działania, która może inspirować burmistrza, a w tej Komisji Sportu mamy dwa wakaty, bowiem nikt z radnych klubu PiS się tam nie pofatygował, ale będzie punkt w dzisiejszej sesji, w związku z tym apel, żeby klub przemyślał swoje kandydatury i będzie miał dużo szersze możliwości efektywnego wspierania działań na rzecz rozwoju młodzieżowego sportu w Kraśniku” – koniec cytatu.

Radny Mariusz Depta – odczytał oraz złożył na piśmie interpelację dotyczącą zatwierdzenia projektu budowlanego i wydania pozwolenia na budowę stacji bazowej sieci PLUS GSM na działce nr ew. 59/1 położonej przy ul. Krasińskiego. Zwrócił się o udzielenie odpowiedzi na interpelację na piśmie.

Interpelacja radnego Mariusza Depty stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 5).

Radny Piotr Iwan – poruszył sprawę pakietu inwestycyjnego, uzgodnionego podczas

prywatyzacji Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, cyt: „wiadomo, że była jakaś kwota określona – chyba 7 000 000zł czy 8 000 000zł - chodzi mi o to, czy jakiś harmonogram był tam wpisany, czy te pieniądze mają być wydane po tym okresie, czy przy końcu, czy były daty właśnie ustalone (…) i czy harmonogram rzeczowy był ustalany – czyli chodzi krótko mówiąc o to, czy zakładano, co z tych pieniędzy będzie robione" – koniec cytatu.

Radny Marian Tracz – w imieniu mieszkańców al. Młodości zapytał, czy istnieje możliwość zamontowania progów spowalniających na tej ulicy. Zwrócił się również do Burmistrza miasta Kraśnik o zaplanowanie środków w budżecie miasta na rok 2009 na dokończenie modernizacji ul. Sienkiewicza na odcinkach od ul. Makuszyńskiego do ul. Mickiewicza oraz od ul. Konopnickiej w kierunku sklepu Carrefour. Poruszył również kwestię opłat z tytułu podatku gruntowego za nieużytki leżące w pobliżu oczyszczalni ścieków. Na prośbę właścicieli tych gruntów zwrócił się z zapytaniem, czy istnieje możliwość zmiany klasyfikacji tych gruntów a co za tym idzie, zmniejszenia kwoty należnego podatku. Zwrócił się o udzielenie odpowiedzi na zapytania na piśmie.

Radny Jacek Zając – nawiązał do przejazdu przez Kraśnik wyścigu Tour de Pologne. Stwierdził, iż było to w istocie wydarzenie godne uwagi, jednak biorąc pod uwagę warunki pogodowe panujące w tamtym dniu, posyłanie dzieci ze szkół na trasę wyścigu, na długi czas przed przejazdem zawodników było dość nieodpowiedzialne. Jego zdaniem zostało to niewłaściwie zorganizowane. Stwierdził, iż rodzice nie zostali poinformowani o tym, iż dzieci zostaną zaprowadzone na trasę wyścigu. Zapytał, czy przemarsz dzieci nie mógł zostać lepiej zorganizowany, aby nie były one zmuszone czekać przez tak długi okres czasu w złych warunkach atmosferycznych.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał obecnych, czy są chętni do zabrania głosu w ramach omawianego punktu obrad. Wobec braku chętnych, ogłosił punkt za wyczerpany.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt. 6:

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Kraśnik.

P. Jacek Czerniawski – Skarbnik Miasta Kraśnik – wyraził żal z powodu odejścia z piastowanej dotychczas funkcji. Wyjaśnił, iż decyzja ta została podyktowana chęcią realizacji dalszych zamierzeń zawodowych oraz osobistych. Podziękował Burmistrzowi Miasta Kraśnik oraz radnym Rady Miasta Kraśnik, równocześnie prosząc o zrozumienie dla tej decyzji, wyrażone poprzez podjęcie przedłożonej uchwały.

Radny Jacek Zając – zaznaczył, iż współpraca z p. Jackiem Czerniawskim układała się bardzo pomyślnie. Zapytał, na jakich zasadach zostanie rozwiązana umowa z byłym skarbnikiem, czy odbędzie się to na takich zasadach, jak było to w przypadku odwołania byłego sekretarza. Przypomniał, iż zasady rozwiązania umowy w tamtym przypadku wywołały wiele kontrowersji.

P. Piotr Czubiński – Burmistrz Miasta Kraśnik – wyjaśnił, iż w przypadku p. Jacka Czerniawskiego, umowa o pracę zostanie rozwiązana za porozumieniem stron, jednak jeszcze przez jakiś czas Urząd Miasta będzie korzystał z jego usług na podstawie umowy o dzieło, w celu zakończenia prac nad kształtem budżetu na rok 2009.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Kraśnik.

- za podjęciem uchwały głosowało – 21 radnych

Uchwała została podjęta ***jednogłośnie***.

Uchwała Nr XXIV/208/2008
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 30 października 2008r.

w sprawie odwołania Skarbnika Miasta Kraśnik

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – wyrażając swój szacunek dla jego pracy, kwalifikacji oraz postawy obywatelskiej, w imieniu Rady Miasta Kraśnik podziękował p. Jackowi Czerniawskiemu za dotychczasową współpracę, życząc dalszych sukcesów w życiu zawodowym oraz osobistym.

P. Piotr Czubiński – Burmistrz Miasta Kraśnik – stwierdził, iż odejście p. Jacka Czerniawskiego z funkcji skarbnika miasta jest bardzo istotnym wydarzeniem, biorąc pod uwagę lata owocnej współpracy. Wyraził również uznanie dla słów radnego Jacka Zająca twierdząc, cyt: „największym przymiotem skarbnika jest to, że jest doceniany nie tylko i wyłącznie przez osoby z którymi współpracuje na co dzień, ale także przez te osoby, które niejednokrotnie mają inne podejście do tego, co się dzieje w mieście". Zwracając się do p. Jacka Czerniawskiego stwierdził, iż osobiście byłby przeciwny jego odwołaniu z funkcji skarbnika miasta, jednak rozumie jego decyzje oraz liczy na dalszą, owocną współpracę.

Radny Zbigniew Marcinkowski – stwierdził, iż głosując za podjęciem uchwały uszanował decyzję p. Jacka Czerniawskiego o odejściu z dotychczas zajmowanej funkcji Skarbnika Miasta Kraśnik. Jego zdaniem, swoją postawą będzie mógł dawać dobre świadectwo o naszym mieście. W imieniu Klubu Radnych „Lubię Kraśnik" wyraził podziękowanie za wsparcie merytoryczne, jak i również za wytrwałość i cierpliwość w wyjaśnianiu kwestii finansowych, co stworzyło bardzo przyjazny klimat do współpracy.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, uznał bieżący punkt obrad za wyczerpany.
Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt. 7:

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie powołania Skarbnika Miasta Kraśnik.

P. Piotr Czubiński – Burmistrz Miasta Kraśnik – przedstawił radnym kandydaturę p. Anety Tokarzewskiej.

P. Aneta Tokarzewska – z-ca Skarbnika Miasta Kraśnik – poinformowała radnych o zdobytych dotychczas kwalifikacjach oraz pełnionych funkcjach.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie powołania Skarbnika Miasta Kraśnik.

- za podjęciem uchwały głosowało – 20 radnych,
- wstrzymał się od głosowania – 1 radny.

Uchwała została podjęta ***większością głosów***.

Uchwała Nr XXIV/209/2008
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 30 października 2008r.

w sprawie powołania Skarbnika Miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – w imieniu Rady Miasta Kraśnik pogratulował p. Anecie Tokarzewskiej wyboru na stanowisko Skarbnika Miasta Kraśnik, równocześnie deklarując chęć współpracy licząc, że będzie ona bardzo owocna.

P. Aneta Tokarzewska – Skarbnik Miasta Kraśnik – podziękowała za zaufanie, okazane ze strony Rady Miasta Kraśnik. Stwierdziła, iż nie będzie prostą rzeczą objęcie funkcji po tak wspaniałym poprzedniku, jakim był p. Jacek Czerniawski, jednakże sprostanie temu wzorowi będzie stanowić dodatkowy bodziec do dobrej współpracy.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt. 8:

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie bezprzetargowej sprzedaży nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kraśnik położonej w Kraśniku, obręb Wschód.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przedstawił opinie poszczególnych komisji resortowych Rady Miasta Kraśnik dotyczące omawianego tematu:

1. Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik – opinia pozytywna,
2. Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kraśnik – opinia pozytywna.

Opinie komisji stanowią załącznik do protokołu (zał. nr 6).

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał obecnych, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, odczytując nazwiska poszczególnych radnych, poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie bezprzetargowej sprzedaży nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kraśnik położonej w Kraśniku, obręb Wschód.

1. Jerzy Bednarz – za,
2. Leszek Biegaj – za,
3. Kazimierz Choma – za,

4. Tadeusz Członka - za,
5. Mariusz Depta - za,
6. Ryszard Iracki – za,
7. Piotr Iwan – za,
8. Anna Jaszowska - za,
9. Piotr Krawiec – za,
10. Wioletta Kudła - za,
11. Krzysztof Latosiewicz - za,
12. Agnieszka Lenart – za,
13. Zbigniew Marcinkowski - za,
14. Jerzy Misiak - za,
15. Ireneusz Ofczarski – za,
16. Dorota Posyniak - za,
17. Tomasz Rubaszko - za,
18. Marian Tracz – za,
19. Mirosław Włodarczyk – za,
20. Jacek Zając – za,
21. Michał Zimowski – za.

- za podjęciem uchwały głosowało – 21 radnych

Uchwała została podjęta ***jednogłośnie***.

Uchwała Nr XXIV/210/2008
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 30 października 2008r.

w sprawie bezprzetargowej sprzedaży nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Kraśnik położonej w Kraśniku, obręb Wschód.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt. 9:

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie wydzierżawienia na okres 15 lat, w drodze przetargu nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Krasnik, położonej przy ul. Armii Krajowej w Kraśniku, obręb Zarzecze I.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przedstawił opinie poszczególnych komisji resortowych Rady Miasta Kraśnik dotyczące omawianego tematu:

1. Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik – opinia negatywna,
2. Komisja Budżetu i Finansów Rady Miasta Kraśnik – opinia pozytywna.

Opinie komisji stanowią załącznik do protokołu (zał. nr 7).

P. Agnieszka Orzeł – Depta – I z-ca Burmistrza Miasta Kraśnik – wyjaśniła, iż projekt uchwały powstał na wniosek właściciela firmy WOTEX. Poinformowała, iż na chwilę obecną

obowiązuje umowa zawarta między Burmistrzem a wnioskodawcą. Umowa ta została zawarta na okres 3 lat, gdyż do takiego okresu Burmistrz Miasta Kraśnik ma możliwość zawierania umów. Na umowę obowiązującą powyżej 3 lat decyzję podejmuje rada miasta. Poinformowała, że uchwała upoważnia burmistrza do wydzierżawienia gruntu w drodze przetargu, ze względu na to, iż pojawiła się zmiana linii orzecznictwa.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poinformował, iż według jego wiedzy, dzierżawa przedmiotowych działek umożliwiłaby realizację pewnego zamierzenia wnioskodawcy, którego celem jest zorganizowanie stoku narciarskiego wraz z niezbędnym zapleczem. W związku z powyższym, zasadna jest długość okresu dzierżawy – 15 lat.

Radny Ryszard Iracki – zapytał, czy znane są już plany wspomnianej inwestycji, jak ostatecznie będzie wyglądał cały kompleks.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż z pewnością wszystkie obiekty będą zlokalizowane zgodnie z obowiązującymi w tym względzie normami.

P. Jacek Dul – II z-ca Burmistrza Miasta Kraśnik – dodał, iż przedmiotowe tereny w planie zagospodarowania przestrzennego są przeznaczone pod zieleń publiczną oraz budownictwo mieszkaniowe z możliwością realizacji usług, więc istnieje zgodność zamierzenia wnioskodawcy z planem. Jeżeli chodzi o szczegółowe plany, w tej materii może wypowiedzieć się tylko sam inwestor.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż dyskusja toczy się na temat zamierzeń wnioskodawcy, należy jednak pamiętać o tym, że dzierżawa odbędzie się w drodze przetargu, do którego może przystąpić każdy, wobec czego ostateczne zagospodarowanie stoku zależeć będzie od inwestora, który ostatecznie wygra przetarg.

Radny Mirosław Włodarczyk – zapytał, czy będzie funkcjonowało prawo pierwokupu dla inwestora, który wydzierżawi działki na okres 15 lat.

P. Jacek Dul – II z-ca Burmistrza Miasta Kraśnik – stwierdził, iż w pierwszej kolejności musi zostać rozstrzygnięty przetarg, natomiast obowiązywać będą wszelkie skutki prawne wynikające z umowy dzierżawy. Na chwilę obecną trudno jest orzec, jakie warunki będą panowały po upływie okresu dzierżawy.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż nie należy poruszać kwestii prawa pierwokupu, gdyż burmistrz nie jest władny do zapisania w treści umowy takiego zapisu względem drugiej strony, gdyż ta decyzja należy do Rady Miasta.

P. Jacek Leńczuk – radca prawny Urzędu Miasta Kraśnik – potwierdził słowa Przewodniczącego.

Radny Leszek Biegaj – poinformował radnych, iż osoba wnioskodawcy jest mu dobrze znana, uważa ją za kompetentną i wiarygodną oraz konsekwentną w działaniu. Jako przykład, podał sprawnie funkcjonujący stok narciarski w Batorzu twierdząc, iż Miasto Kraśnik również ma dobre warunki do stworzenia podobnej inwestycji.

Radny Zbigniew Marcinkowski – stwierdził, iż za wcześnie jest mówienie o konkretnym inwestorze, biorąc pod uwagę, iż dzierżawa będzie przeprowadzona w drodze przetargu. Jednocześnie stwierdził, iż 15 – letni okres dzierżawy jest jak najbardziej zasadny ze względu na to, iż daje możliwość stworzenia poważnej inwestycji.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał obecnych, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie wydzierżawienia na okres 15 lat, w drodze przetargu nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Krasnik, położonej przy ul. Armii Krajowej w Kraśniku, obręb Zarzecze I.

- za podjęciem uchwały głosowało – 21 radnych.

Uchwała została podjęta ***jednogłośnie***.

Uchwała Nr XXIV/211/2008
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 30 października 2008r.

w sprawie wydzierżawienia na okres 15 lat, w drodze przetargu nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miejskiej Krasnik, położonej przy ul. Armii Krajowej w Kraśniku, obręb Zarzecze I.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Przerwa w obradach 10 [15] do godz. 10 [30]

Ad. pkt. 10:

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie zmiany Uchwały Nr II/9/2006 Rady Miasta Kraśnik z dnia 4 grudnia 2006r. w sprawie ustalenia składu osobowego stałych Komisji Rady Miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poinformował, iż po ostatnich zmianach, jakie nastąpiły w składzie Rady Miasta oraz składach poszczególnych komisji, niektóre komisje pracują w niepełnym składzie. W Komisji Gospodarki i Inwestycji powstał 1 wakat oraz wynikła potrzeba wyboru przewodniczącego Komisji, natomiast w Komisji Kultury i Sportu – 2 wakaty. Zwrócił się do radnych o zgłaszanie kandydatur do prac w poszczególnych komisjach.

Radny Krzysztof Latosiewicz – zgłosił kandydaturę radnego Piotra Iwana do składu osobowego Komisji Gospodarki i Inwestycji.

Radny Piotr Iwan – wyraził zgodę

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są inni chętni do pracy w tej Komisji. Wobec braku chętnych, poprosił o zgłaszanie kandydatur do składu osobowego Komisji Kultury i Sportu.

Radny Kazimierz Choma – zgłosił kandydaturę radnego Mirosława Włodarczyka.

Radny Mirosław Włodarczyk – wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zwrócił się do radnego Jacka Zająca, byłego członka Komisji Kultury i Sportu z pytaniem, czy nie zechciałby ponownie

wziąć udziału w pracach Komisji.

Radny Jacek Zając – odmówił ponownego członkostwa w Komisji Kultury i Sportu.

Radny Tomasz Rubaszko – zgłosił kandydaturę radnego Leszka Biegaja.

Radny Leszek Biegaj – wyraził zgodę.

O godz. 10 ^{35} salę obrad opuścił radny Krzysztof Latosiewicz.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są inni chętni do pracy w tej Komisji.

Radny Piotr Krawiec – złożył ustną rezygnację z udziału w pracach Komisji Edukacji. Na swoje miejsce zaproponował kandydaturę radnego Mariusza Depty.

Radny Mariusz Depta – wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poddał pod głosowanie uzupełnienie składu Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik o osobę radnego Piotra Iwana.

- za uzupełnieniem składu głosowało – 20 radnych.

Skład Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik został uzupełniony ***jednogłośnie.***

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poddał pod głosowanie uzupełnienie składu Komisji Kultury i Sportu Rady Miasta Kraśnik o osoby: radnego Mirosława Włodarczyka oraz radnego Leszka Biegaja.

- za uzupełnieniem składu głosowało – 19 radnych,
- wstrzymał się od głosowania – 1 radny.

Skład Komisji Kultury i Sportu Rady Miasta Kraśnik został uzupełniony ***większością głosów***.

O godz. 10^{38} na salę obrad powrócił radny Krzysztof Latosiewicz.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poddał pod głosowanie rezygnację radnego Piotra Krawca z prac w Komisji Edukacji Rady Miasta Kraśnik oraz wstąpienie na jego miejsce radnego Mariusza Depty.

- „za” głosowało – 21 radnych.

Rezygnacja Piotra Krawca oraz uzupełnienie składu Komisji Edukacji Rady Miasta Kraśnik została przyjęta ***jednogłośnie.***

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – ogłosił przerwę w obradach, w celu umożliwienia członkom Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik wyboru przewodniczącego.

Przerwa w obradach 10 ^{40} do godz. 10 ^{45}

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – ogłosił kontynuację 10 pkt porządku obrad.

Radny Krzysztof Latosiewicz – poinformował, iż cyt: „cztery głosy były za panem Piotrem Iwanem, zgodził się oczywiście. Drugim kandydatem był pan Iracki Ryszard, dostał jeden głos" – koniec cytatu.

Radny Ryszard Iracki – (poza mikrofonem) stwierdził, cyt: „nie było głosowania" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, cyt: „zarządzam ponownie 5 minut przerwy. Proszę Komisję o wyjście i dokonanie wyboru przewodniczącego" – koniec cytatu.

O głos w dyskusji poprosił radny Jacek Zając.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż ze względu na to, iż radny Jacek Zając nie jest członkiem Komisji, przerwa została ogłoszona w wyniku stwierdzenia braku głosowania na przewodniczącego Komisji, nie ma więc potrzeby przedłużania dyskusji w tym temacie.

Przerwa w obradach 10 ^{48} do godz. 10 ^{50}
Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – ogłosił kontynuację 10 pkt porządku obrad. Zwrócił się do wiceprzewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji, p. Krzysztofa Latosiewicza o przedstawienie wyników wyborów na przewodniczącego Komisji.

Radny Krzysztof Latosiewicz – przedstawił wyniki głosowania:

- Radny Piotr Iwan – 4 głosy,
- Radny Ryszard Iracki – 2 głosy.

W wyniku wyborów przewodniczącym Komisji został wybrany radny Piotr Iwan.

Radny Piotr Iwan – wyraził zgodę na objęcie funkcji przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – udzielił głosu radnemu Jackowi Zającowi.

Radny Jacek Zając – wycofał prośbę o udzielenie głosu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał obecnych, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie zmiany Uchwały Nr II/9/2006 Rady Miasta Kraśnik z dnia 4 grudnia 2006r. w sprawie ustalenia składu osobowego stałych Komisji Rady Miasta Kraśnik.

- za podjęciem uchwały głosowało – 14 radnych,
- wstrzymało się od głosowania – 7 radnych.

Uchwała została podjęta ***większością głosów.***

Uchwała Nr XXIV/212/2008

Rady Miasta Kraśnik
z dnia 30 października 2008r.

w sprawie zmiany Uchwały Nr II/9/2006 Rady Miasta Kraśnik z dnia 4 grudnia 2006r. w sprawie ustalenia składu osobowego stałych Komisji Rady Miasta Kraśnik.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt. 11:

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie zmiany Uchwały Nr II/8/2006 Rady Miasta Kraśnik z dnia 4 grudnia 2006r. w sprawie wyboru Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kraśnik oraz jej przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – odczytał pisemną rezygnację radnego Mirosława Włodarczyka z członkostwa w Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kraśnik. Odczytał również pismo przewodniczącego Komisji, p. Zbigniewa Marcinkowskiego, zawierające prośbę o uzupełnienie składu Komisji w związku z rezygnacją z mandatu radnego złożona przez p. Włodzimierza Drozda. Stwierdził, iż w związku z wynikłymi zmianami w składzie Komisji powstały 2 wakaty. Zwrócił się do radnych o zgłaszanie kandydatów do pracy w Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kraśnik.

Pismo radnego Mirosława Włodarczyka stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 8).

Pismo radnego Zbigniewa Marcinkowskiego stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 9).

Radny Zbigniew Marcinkowski – zgłosił kandydaturę radnego Michała Zimowskiego.

Radny Michał Zimowski – wyraził zgodę.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zwrócił się z apelem do radnych PiS o zgłaszanie kandydatur z kręgu klubu.

Radny Zbigniew Marcinkowski – wobec braku kandydatów ze strony Klubu Radnych PiS, zgłosił kandydaturę radnego Piotra Iwana.

Radny Piotr Iwan – wyraził zgodę pod warunkiem, że nie padnie żadna kandydatura ze strony Klubu Radnych PiS.

Radny Jerzy Bednarz – stwierdził, cyt: „tak się składa, że jestem członkiem Komisji Rewizyjnej i słyszę tutaj takie deklaracje – jest to jedna z najważniejszych komisji, najważniejsza właściwie komisja, która decyduje o kształcie funkcjonowania rady. Słyszę tutaj również głosy tego typu: *dajemy dla radnych PiS-u* – w cudzysłowie oczywiście - *żeby mieli swoją możliwość wypowiedzenia się.* No niestety, ja musze powiedzieć, że w tej chwili, jak to wygląda, praca komisji, to, jakie zadania ma komisja – to niestety, zupełnie w tej chwili, praktycznie biorąc nie ma nic do robienia. To jest tylko udawanie, że coś się dzieje, że coś się robi. Są problemy ważne, istotne – pamiętam swój wniosek dotyczący Związku Międzygminnego i raportów, jakie dotyczyły wyników tej kontroli. Do tej pory – mija już półtora roku czy dwa lata i jesteśmy w tym samym miejscu i szanowni radni na ten temat niewiele wiedzą albo wiedzą bardzo niewiele (…) były sprawy związane z raportem NIK,

gdzie przedstawiono pewne wnioski, zarzuty, gdyby rzeczywiście Komisja Rewizyjna była elementem bezstronnym, gdzie rzeczywiście by była możliwość pewnych rzeczy powiedzenia i wyraźnego stwierdzenia pewnych faktów, które mogą być niewygodne dla tych, którzy mają w tym momencie przewagę i mają władzę (…) no wtedy byśmy mogli na ten temat rozmawiać. Natomiast mimo tego, mimo tych informacji, mimo zgłaszania tych pewnych wniosków, stoimy w dalszym ciągu w miejscu. I prawda jest po prostu taka, skoro nas było dwóch (…) i czy można było cokolwiek zrobić? No nic. Więc wcale się nie dziwię. Ja zostałem z prostego powodu, bo po pierwsze mimo wszystko chcę uczestniczyć, chcę się przyglądać, jak będzie wyglądała dalsza praca tej komisji. Uważam, jako radny, że może nastąpić pewna zmiana przy pewnych przetasowaniach, czekam na to, mam nadzieję, że nie będzie to z mojej strony pewna naiwność, mam już swoje lata i wiem, jak to się wszystko kręci, a mimo wszystko jakoś myślę, że może się uda pewne rzeczy przepchnąć. Czy rzeczywiście tak będzie, to się dopiero okaże. Natomiast jeszcze raz mówię – po tym, jak tutaj my pracujemy, jak to widzimy – niestety rola komisji tej – no nie jest rzeczywiście tą najważniejszą" – koniec cytatu.

P. Ireneusz Ofczarski – wiceprzewodniczący Rady Miasta Kraśnik – nawiązał do wypowiedzi przedmówcy, cyt: „Komisja Rewizyjna Rady Miasta nie jest upoważniona, żeby przejmować rolę Komisji Rewizyjnej Związku Międzygminnego. Związek Międzygminny jako zgromadzenie, ma swoją komisję rewizyjną i jako taka funkcjonuje, proszę państwa, więc nie dublujmy tutaj tej roli. Poza tym , proszę państwa, że coś się dzieje nie tak, bo ja mogę panu radnemu przedstawić wyniki kontroli z NIK-u czy powiedzmy z Urzędu Kontroli Skarbowej i są one pozytywne, proszę państwa i póki co, nikt nie został z tego tytułu, co prasa podawała, ukarany, nawet dyscypliną finansów publicznych" – koniec cytatu.

Radny Jerzy Bednarz – zwrócił się do przedmówcy, cyt: „chciałem tylko Panu powiedzieć, że tutaj, w Radzie, jeżeli przeznaczamy pieniądze na Związek Międzygminny, to są pieniądze nasze, Rady i my chcemy wiedzieć…ja nie mówię, że ja będę chciał kontrolować, pójść, wejść i powiedzieć *proszę mi przedstawić takie dokumenty* - chcę po prostu mieć informację. Po drugie, chcę się dowiedzieć, jaki był wpływ tego, co Regionalna Izba Obrachunkowa przedstawiła w swoim raporcie do naprawy, co miało być w Związku zrobione – mnie to interesuje, ponieważ to są pieniądze miasta. A skoro takie, obowiązkiem moim, jako radnego, jest się dowiedzieć, ja chcę to po prostu wiedzieć (…) może przyjdzie taki czas, że poznamy ten raport. Dla mnie jest to raport (…) ten, który go przeczyta, będzie się musiał poważnie zastanowić nad tym, jak to jest możliwe, że tak jak tam przedstawiono, że pieniądze, dokumenty, fruwały dosłownie. Jeżeli ktoś powie, że to jest nieprawda, ja mam ten raport, więc mogę państwu przedstawić. Dlatego cały czas chciałem, żebyście państwo mieli tą świadomość, że to musimy po prostu poznać" – koniec cytatu.

Radny Zbigniew Marcinkowski - jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kraśnik odniósł się do pisemnej rezygnacji radnego Mirosława Włodarczyka z członkostwa w Komisji, cyt: „tutaj padły takie słowa jak *poplecznictwo, kolega z partii,* itd. Ja tych słów bym nie użył w przypadku motywowania swojej decyzji. Ale chciałbym tutaj odnieść się do tego, do zarzutu tego, że Komisja nie działa tak, żeby dawała pełną satysfakcję niektórym osobom. Prawda jest taka – dawałem możliwość kolegom tutaj, z przeciwnej strony, żeby mogli w sposób obiektywny poprowadzić kontrolę. To było w zakresie zamówień publicznych, uczyniłem przewodniczącym jednego z kolegów i drugiego też tak samo namawiałem do tego. Efekt był taki, że cały zakres pracy tej kontroli w końcu spadł na mnie. J jedynie poprosiłem o to, żeby życzliwie ten protokół został przeczytany przez tą osobę, która powinna kierować tą kontrolą, żeby ta osoba wniosła swoje uwagi do protokołu i dopiero wtedy podpisała. Okazało się, że protokół nie wymagał korekty, to znaczy, ze zrobiłem go w sposób obiektywny i teraz słowo *poplecznictwo* to nie wiem, czy tu akurat w tym momencie jest

właściwie użyte" – koniec cytatu. Jeśli chodzi o uzyskanie informacji na temat działalności spółek miejskich stwierdził, cyt: „poprosiłem na posiedzenie Komisji Rewizyjnej, naszych tutaj znawców prawa, nie kwestionowanych zresztą, żeby przekazali informację, na temat kompetencji, jakie posiada Komisja Rewizyjna. Wydawało mi się, że ten temat dwukrotnie był podejmowany, wydawało mi się, że ten temat jest jasny (…) dobrze jest, zgłaszając uwagi co do stylu pracy Komisji Rewizyjnej, zapoznać się z regulaminem pracy. Tam jest jednoznacznie napisane, że na wniosek przewodniczącego, ewentualnie radnych, przewodniczący zleca Komisji Rewizyjnej zbadanie danej sprawy i tą formę trzeba stosować. Bo jeżeli mamy dbać o porządek, to wszyscy się stosujmy do niego. I tutaj ja nigdy nie unikałem sytuacji takiej, żeby akurat przeprowadzić kontrolę z uwzględnieniem uwag, czy ewentualnych podejrzeń, które są imienne, bo można bezosobowo to robić. Ja uważam, że jeżeli wskazuję jakaś nieprawidłowość, to robię to odważnie, osobiście. Podpisuję się po tym, tak, żeby potem wiedzieć, komu odpowiedzieć na postawione pytanie, ewentualnie czyje zarzuty odeprzeć. Nie chciałbym tutaj przedłużać tego tematu, ale wydaje mi się, że część tutaj zachowań to ma charakter chyba bardziej taki indywidualny. Uważam, że Komisja Rewizyjna nie może być zdominowana przez jedną osobę, nie może być wyrazicielem opinii, czy nastawienia emocjonalnego w stosunku do jednej osoby, jeżeli mamy pracować normalnie, proszę bardzo – ja zawsze jestem tutaj otwarty na współpracę, tylko na zasadach takich, jak jest to określone w regulaminie pracy Komisji Rewizyjnej. Tutaj uważam, że regulaminu tego nie złamałem, jeżeli ktoś uważa, że tak – proszę bardzo, jest przewodniczący rady, można to zgłosić normalnie – tyle, co mogę powiedzieć na ten temat" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, cyt: „chcę powiedzieć - nikt, kto pracuje, kto coś robi, nie unika błędów, że każdy, kto pracuje, nie robi wszystkiego w sposób idealny. Geniuszy nie popełniający błędów – jeśli wyeliminować samoocenę oczywiście – nie ma aż tak wielu. Dlatego i nam radzie w całości, i mnie osobiście, zapewne także panu burmistrzowi powinno zależeć, żeby Komisja Rewizyjna wykonywała swe funkcje poprawnie. Żeby jej działalność wskazywała pewne niedoskonałości, nieprawidłowości, celem ich wyeliminowania w przyszłości. Tu, w tym mieście żyjemy, tu zdecydowaliśmy się działać i chyba taki cel wszystkim przyświeca. Jeśli więc Komisja Rewizyjna nie działa jeszcze doskonale, to właśnie poprzez pracę w jej składzie można tę działalność doskonalić. Ja chcę powiedzieć, że nie wpłynął nigdy do mnie żaden wniosek, żebym korzystając z § 37 regulaminu nakazał przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej zwołanie posiedzenia i rozpatrzenia sprawy. Jeśli nawet radny, uczestniczący w tej Komisji nie może do swoich pomysłów przekonać większości, to może z takim wnioskiem wystąpić do mnie, a ja zapewniam państwa, że będę tu obiektywny i każdy taki wniosek radnego nakażę wnikliwie rozpatrzeć. Więc po deklaracji radnego Piotra Iwana, że zgadza się pracować w tej Komisji, ale wyłącznie pod warunkiem, że klub PiS, liczący się klub nie zgłosi żadnego kandydata, a jeśli zgłosi, to on natychmiast wycofuje swoją kandydaturę – apeluję do klubu PiS: proszę wytypować, czy proszę któregoś radnego tego klubu o zgłoszenie akcesu do pracy w tej Komisji. Już we dwóch, można inicjując wiele swoich pomysłów realizować" – koniec cytatu.

Radny Ryszard Iracki – stwierdził, iż cyt: „w tej kadencji dziwny jest układ (…) bo w poprzedniej kadencji, jak zauważycie, radni którzy byli i są z poprzedniej kadencji, układ liczby członków w Komisjach był w większości – 3 osoby z obozu rządzącego i 3 osoby z opozycji (…) po co – po to, że każdy wniosek na komisjach, jeżeli jest przedstawiony czy z jednej strony, czy z drugiej strony – zawsze głosowanie mogło być i przebiegać tak, że mogło być nierozstrzygnięte, czyli 3 głosy *za*, 3 głosy *przeciw*. Ta kadencja wytworzyła sobie taki układ – 4 osoby z obozu rządzącego, 2 osoby z opozycji, którzy praktycznie każdy wniosek mogą przegrać i pogadać *sobie a muzom*. Ja obserwuję pracę komisji i wiem, że w tym układzie, gdzie jest 4 osoby z obozu rządzącego, zawsze na komisji może sobie pozwolić 1 osoba z obozu rządzącego na to, że nie pojawi się na komisji i dalej będzie jeszcze przewaga

3:2 w każdych wnioskach. I dzisiaj apelowanie to jest taka dla mnie, jak to się mówi, że jest to *schizofrenia polityczna*. No to jest właśnie tak – *no macie dwie osoby i zapraszam do pracy w komisji.* A dlaczego np. Komisja Rewizyjna nie zaproponuje, że *3 osoby oddajemy Wam, opozycji* …i czekałem na to dzisiaj (…) pan przewodniczący Komisji zgłosił swojego kandydata no i ochłapy w postaci jeszcze jednej osoby do opozycji. Ja wiem, że nie jest to tak, jak powinno być (…) pracowałem w Komisji Rewizyjnej w poprzedniej kadencji, wiem, znam – dzisiaj nawet miałem zamiar, ochotę zgłosić się, ale gdy przekonałem się, zobaczyłem, że znowu taka sama sytuacja – po co mam po prostu mam być, jeżeli mój głos zostanie każdy przegłosowany" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż użyte przez radnego Ryszarda Irackiego sformułowanie „ochłapy" – jest niezgodne z prawdą. Zwrócił się do przedmówcy, cyt: „jak ktoś kiedyś powiedział – demokracja to fatalny system, tylko że nikt lepszego nie wymyślił. Więc pragnę Ci zwrócić uwagę, że żeby było połowę członków w komisji, to po pierwsze powinni mieszkańcy umożliwić wam wprowadzenie połowy radnych, połowy składu rady. Nie ma was tylu. Po drugie – jest wasz klub, liczący się, jest klub drugi, duży i jest jeszcze trzech radnych z trzeciego ugrupowania i dwóch radnych niezależnych (…) Jeśli chcemy wyeliminować politykę z działalności w komisjach przynajmniej, jeśli chcemy pracować tam merytorycznie, to stwórzmy możliwość właśnie reprezentatywności, właśnie proporcjonalności, właśnie pewnych parytetów. I takie proporcje w jakimś sensie próbujemy zachować a i tak przecież, jak ktoś wczyta się…Ryszardzie, nie ma aż tak wielkiego znaczenia jak wiesz – opinia komisji jest opinią, a tutaj, na tej Sali, podejmuje się uchwały. I niedobrze jest, jak także na komisjach głosowania odzwierciedlają skład polityczny (…) bo przecież są sprawy, które nie mają żadnego politycznego znaczenia. Przepraszam, że już po Twoim podsumowaniu pozwoliłem sobie swój pogląd wyrazić" – koniec cytatu.

Radny Mirosław Włodarczyk – stwierdził, cyt: „Panie Przewodniczący, dobrze Pan zauważył, że jest, istnieje klub radnych PiS, liczny klub, powtarzał Pan to dwa razy przy okazji, tylko proszę zauważyć, że jest siedem komisji – wybieraliśmy komisje na początku, nikt nie myślał o tym, ze jest liczny klub PiS, że jest 9 radnych PiS, 7 komisji - zostali wszyscy wycięci. Tam, gdzie zgłaszaliśmy przewodniczącego, nie ma ani jednej komisji. W prezydium, chyba Pan zauważa, że obok Pana też nie siedzi nikt z PiS. I nagle teraz Pan, Panie Przewodniczący mówi o tym, że jest klub radnych. Tak, to jest dopiero upolitycznienie tego wszystkiego. Ja inaczej sobie wyobrażałem pracę Rady Miasta na samym początku. Ja byłem naiwny, bo ja myślałem, że Rada Miasta to jest ciało apolityczne, że będziemy tu dyskutować nad problemami, a nie, że głosowania będą się będą układać w sposób polityczny. Bo miasto jest jedno. Pięknie pan burmistrz powiedział na samym początku, ze miasto jest jedno, nie ma lewicowego, prawicowego wywożenia śmieci – tak – tylko że do rzeczywistości i do postępowania się mają w sposób nijaki te słowa. Ja na początku myślałem, ze rzeczywiście, tu powinna być kuźnia najlepszych pomysłów, które burmistrz powinien realizować. Tu powinny być wypracowywane stanowiska, tu powinien powstać plan o przyszłości Miasta Kraśnika, inwestycji strategicznych, myśmy powinni tu dyskutować i na argumenty się bić po prostu. A plany takie powstają tylko w roku przedwyborczym, nagle się okazuje, że coś trzeba zrobić, duże *halo* koło tego zrobić, a w żaden sposób nie mają się do tego inwestycje, jakie mają być. Dla higieny, dla zwykłej higieny Komisja Rewizyjna powinna być – dla takiego samooczyszczenia się samorządu – powinna być w rękach opozycji. To jest naprawdę prawo niepisane wszędzie. Cóż szkodzi, jeżeli ktoś ma…i rzeczywiście komuś zależy na tym, żeby było bardzo w porządku i byłoby czytelnie, przejrzyście, żeby Komisja należała do opozycji – tak, miejcie Komisję i znajdujcie rzeczy, które są rzeczywiście nieprawidłowe, będziemy przyklaskiwać. Natomiast jakie to robi wrażenie – robi wrażenie po prostu takie…zamiatania pod dywan wszystkiego. Duża miotła, cicho, nic się nie mówi. Nie zwołujmy się, nie mówmy, tak będzie dobrze, jakoś do tej kadencji doczekamy. Jeszcze ze trzy spotkania

Komisji Rewizyjnej i będzie koniec kadencji (…) jeszcze raz chciałbym zwrócić uwagę – upolitycznienie zaistniało na samym początku, kiedy dzieliło się stanowiska, dzieliło się komisje…tak, jak dobrze Pan powiedział, Panie Przewodniczący – teoretycznie to się wszystko zgadza, zgadzam się z Panem, tylko że w realiach i w odzwierciedleniu to nie ma się w żaden sposób, to co się stało i to, co się dzieje teraz. Przecież my tutaj, w tej komisji, w tej radzie nie powinniśmy dyskutować w sposób polityczny nad pewnymi inwestycjami. Nie brać osobiście tego. Powinny być – jeszcze raz powiem – wypracowywane najlepsze rzeczy, tutaj powinny powstawać, w radzie. Dopiero wtedy byłoby dobrze, wtedy byśmy nie patrzyli, jak się Janów rozwija, nikt by nie miał kompleksów tego Janowa. Każdemu zależy na tym mieście, to nieprawda jest, Panie Przewodniczący, że tylko rządzącym – że opozycji nie zależy na mieście, na tym wszystkim. Ja ubolewam, że to miasto rzeczywiście marnieje. Panie Przewodniczący, to miasto marnieje w oczach i to każdy mieszkaniec zauważa. I rzeczywiście wracając do tego Janowa, ja tu wspominam – do Janowa to się Panie Przewodniczący, jak byłem chłopcem i chodziłem do szkoły, to się jeździło tylko – bo był sklep *Radoskóru* – to się jeździło tylko po buty tam. Dziura. A teraz? Przecież myśmy w latach 80-tych współzawodniczyli jeszcze z Dębicą, ktoś jakiś teleturniej socjalistyczny wynalazł. Gdzież nam teraz do Dębicy, z kim my możemy teraz współzawodniczyć? Tylko proszę państwa, tam się robi wielką pracę w samorządzie, wypracowuje się stanowiska, jest zgoda co do inwestycji, są bardzo dobrze rozwinięte mechanizmy pozyskiwania tych funduszy, rzeczywiście. I takie mogą być i u nas, tylko wszystko zależy proszę państwa, od państwa" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, cyt: „dużo tu słów na temat upolitycznienia, powiem więcej – upartyjnienia niektórych działań rady. Każdy, kto chce apelować, żeby takie zjawisko wyeliminować z pracy rady, zachęcam go żeby przeanalizował protokoły swoich wypowiedzi i swoich decyzji – i zaczął od siebie. Najpierw niech się sam oceni każdy, ile w jego działaniach było merytorycznych opinii, a ile politycznych. Nie przerzucajmy się więc tymi argumentami, chce powiedzieć, że ja nie mam aż takich doświadczeń, jak radny, mój miły przedmówca, że wszędzie jest taka praktyka, że komisje rewizyjne są w rękach opozycji przy przewadze osób z opozycji. Nie wiem, też długo pracuję w samorządzie i nie znam aż tak wielu tego typu przypadków. A co do Janowa, to trafnie Pan mówi, że kiedyś była to mała, dużo mniejsza miejscowość, teraz się rozwija, więc gońmy go" – koniec cytatu. Zapytał obecnych czy ktoś chce zabrać głos w sprawie.

Radny Zbigniew Marcinkowski – stwierdził, cyt: „tutaj padły takie płomienne słowa odnośnie upolitycznienia. Ja chciałem się zapytać kolegów – mając taka szansę, kiedy wygasł mandat radnego Włodzimierza Drozda, układ był taki, który składał możliwość pełną osiągnięcia tego, o czym Panowie mówią, dlaczego nie skorzystaliście z tego? Koledze radnemu Irackiemu chciałem wyjaśnić, że to nie jest taka normalna praca, tak jak stałej komisji w Radzie Miasta. Dziwię się troszeczkę, bo z każdej kontroli jest sporządzany protokół – tam nie ma głosowania, czy ja jestem *za*, czy jestem *przeciw*, tylko albo podpisuję albo nie podpisuję. Protokół jest przekazywany do przewodniczącego Rady Miasta i przewodniczący Rady Miasta oznajmia, zapoznaje z treścią tego protokołu i wynikami kontroli. Tak, że jest to troszkę inny…proszę nie mylić sprawy głosowania a rzetelności protokołu (…) mieliśmy zgłoszenie takie, dotyczyło realizacji zamówienia publicznego, gdzie oprotestowane było, z firmą „ELTEX II". Czy tam była szansa, w czasie sporządzania takiego protokołu do wyrażania osobistych swoich stosunków w stosunku do stron tego sporu – nie ma czegoś takiego. Tam się pisze po prostu realne…przytacza się dokumenty, dowody, natomiast to, czy jest to podstawa do tego, żeby interweniować i podjąć działania zaradcze – to jest od tego Rada Miasta. Komisja Rewizyjna dostarcza w postaci protokołu wynik kontroli w danym temacie, bez stosunku osobistego" – koniec cytatu.

Radny Ryszard Iracki – stwierdził, że jest mu znany system pracy Komisji Rewizyjnej. W swojej wypowiedzi ustosunkował się ogólnie do pracy we wszystkich komisjach. Jednak nadal uważa, iż w Komisji Rewizyjnej powinny znaleźć się 3 miejsca dla opozycji. Stwierdził, iż nie może mieć tu miejsca żadne upolitycznienie, sam osobiście nie jest członkiem PiS, oraz nie czuł się nigdy do niczego zmuszany, co jest widoczne często w sposobie jego głosowań, gdzie na komisji głosuje przeciw danemu projektowi uchwały, natomiast w trakcie obrad rady – za, lub odwrotnie.

P. Ireneusz Ofczarski – wiceprzewodniczący Rady Miasta Kraśnik – stwierdził, cyt: „myślę, że ta dyskusja idzie w złym kierunku. Jest szansa na zgłaszanie kandydatów i trzeba to robić w odpowiednim czasie. A co do pana radnego Irackiego – to chciałem Panu, Panie radny, powiedzieć tak: głosuje Pan *za* na komisjach, bo jest Pan przekonany przez pozostałych członków komisji o słuszności takiego, czy innego wniosku. A na radzie, stosuje się Pan do dyscypliny jedynej słusznej. Nie chcę tego dalej, wie Pan, ciągnąć. U Pana jest to w 80% przypadków, dlatego, proszę państwa, nie ciągnijmy tego tematu. I chciałem powiedzieć tak, proszę państwa, jeszcze tak, jak tu pan przewodniczący wspomniał, takie jest prawo demokracji. Tam, gdzie jest więcej, tam po prostu jest większość w poszczególnych gremiach, czy są to komisje, czy rady. I proszę mi wskazać jakąkolwiek radę, gdzie przewodniczący jest z opozycji tylko dlatego, żeby wykazać, że tacy jesteśmy że tak powiem uprzejmi wobec opozycji (…) proszę państwa, uderzmy się w piersi, ja znam przykłady w poprzedniej kadencji, np. w radzie powiatu, że niektóre rodziny były naprawdę wysokimi stanowiskami obsadzone. Tak, że proszę państwa, punkt widzenia zależy od punktu siedzenia i przerwijmy tą dyskusję, przejdźmy do głosowania, bo naprawdę ważniejsze jest to, żebyśmy tutaj do consensusu doszli, niż wypominali i przykłady dawali takie z księżyca" – koniec cytatu.

Radny Ryszard Iracki – zwrócił się do przedmówcy, cyt: „skąd Pan tak wie, ja tak głosuję, bo przecież ostatnie posiedzenie komisji – pan przewodniczący powie – że za uchwałą głosowałem przeciwko na komisji, dzisiaj głosowałem za. Ale dlaczego, no dlatego, że taki jestem (…) jeżeli Pan Przewodniczący zarzuca mi taką rzecz, że 80% głosowania na komisjach jestem w ten jeden sposób, a na sesji jestem tak – bo mnie ktoś przekona. Nie! (…) na komisji jest 6 osób, czy 5 osób, czy 4 osoby w danym składzie, czy 3 osoby jak chociażby ostatnia komisja nasza(…) tutaj jest dyskusja tylko 3 – osobowa. Tutaj, na sesji jest 21 osób i dyskusja jest 21 – osobowa i każdy może się wypowiedzieć i złożyć swoje uwagi itd. No ja rozumiem, że co niektórzy chcą mieć tak: ustalić wszystko przed sesją i wszyscy potem jednomyślnie, że ktoś nawet nie słucha, a będzie wiedział, jak ma głosować. Nie – ja słucham wszystko i zapamiętuję sobie i właśnie tak powinna wyglądać praca na sesji" –koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał obecnych, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie zmiany Uchwały Nr II/8/2006 Rady Miasta Kraśnik z dnia 4 grudnia 2006r. w sprawie wyboru Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kraśnik oraz jej przewodniczącego. Skład Komisji został uzupełniony o osoby:

- radny Piotr Iwan,
- radny Michał Zimowski

- za podjęciem uchwały głosowało – 14 radnych,
- przeciw głosował – 1 radny,
- wstrzymało się od głosowania – 6 radnych.

Uchwała została podjęta ***większością głosów.***

Uchwała Nr XXIV/213/2008
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 30 października 2008r.

w sprawie zmiany Uchwały Nr II/8/2006 Rady Miasta Kraśnik z dnia 4 grudnia 2006r. w sprawie wyboru Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Kraśnik oraz jej przewodniczącego.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt. 12:

Podjęcie uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/197/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 31 lipca 2008r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXI/192/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 26 czerwca 2008r. w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta kraśnik dla działek wyszczególnionych w załączniku, położonych na terenie miasta Kraśnik

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przypomniał, iż przed rozpoczęciem obrad sesji radnym został dostarczony właściwy projekt uchwały wraz ze zmianą w tytule, natomiast z niezmienioną treścią. Przedstawił opinię Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik dotyczącą projektu uchwały:

- Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik – nie podjęła opinii.

Opinia Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 10).

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał obecnych, czy są chętni do zabrania głosu w sprawie. Wobec braku chętnych, poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Kraśnik w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/197/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 31 lipca 2008r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXI/192/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 26 czerwca 2008r. w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta kraśnik dla działek wyszczególnionych w załączniku, położonych na terenie miasta Kraśnik.

- za podjęciem uchwały głosowało – 17 radnych,
- wstrzymało się od głosowania – 4 radnych.

Uchwała została podjęta ***większością głosów.***

Uchwała Nr XXIV/214/2008
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 30 października 2008r.

w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/197/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 31 lipca 2008r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXI/192/2008 Rady Miasta Kraśnik z dnia 26 czerwca 2008r. w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta kraśnik dla działek wyszczególnionych w załączniku, położonych na terenie miasta Kraśnik.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt. 13:

Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych składanych w Gminie Miejskiej Kraśnik za 2007.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – poinformował obecnych, iż wszyscy radni złożyli oświadczenia majątkowe w terminie. W złożonych oświadczeniach nie stwierdzono nieprawidłowości wymagających podjęcia stosownych działań przez Przewodniczącego Rady Miasta. Odczytał również pismo z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, zawierające informację o oświadczeniach majątkowych złożonych przez Burmistrza Miasta Kraśnik oraz Przewodniczącego Rady Miasta Kraśnik.. W złożonych oświadczeniach majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości.

Kserokopia pisma Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 11).

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt. 14:

Informacja o realizacji statutowych zadań i wynikach ekonomiczno – finansowych za rok 2007 oraz I półrocze 2008r. spółek miejskich.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zaproponował, aby rozpocząć dyskusję od omówienia Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, następnie przejść do omawiania kolejnych spółek.

Radny Kazimierz Choma – odnośnie materiałów na temat funkcjonowania spółki zapytał, cyt: „czy jest tu w jakimś fragmencie, bo ja czytając nie znalazłem, na temat wyceny i jakichś planów odnośnie zmian własnościowych w spółce, bo dochodzą do nas, jako radnych głosy, że są takie plany, natomiast chciałbym jakąś szerszą informację uzyskać w tym zakresie” – koniec cytatu.

P. Waldemar Toporowski – prezes zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego – wyjaśnił, cyt: „nie mogło się znaleźć w sprawozdaniu to, o co Pan pytał, czyli ten wydatek związany z wyceną firmy, dlatego, że sprawozdanie dotyczyło wyników z 2007r. i pierwszych sześciu miesięcy tego roku (…) w miesiącu czerwcu odbyło się spotkanie załogi naszej spółki z burmistrzem miasta, na którym to spotkaniu burmistrz przedstawił pewnego

rodzaju niebezpieczeństwa, które być może w jego mniemaniu pojawiają się nad spółką, nad dalszymi jej losami z powodów przewidywanych zmian prawa w zakresie przeprowadzenia obowiązkowych przetargów publicznych na usługi komunikacji szeroko rozumianej miejskiej, międzymiastowej itd., bo zmienia się ustawa o transporcie drogowym. W oparciu o przewidywane trudności w funkcjonowaniu spółki w dotychczasowej strukturze właścicielskiej, pojawiła się idea przejęcia spółki przez załogę w ramach do końca niesprecyzowanej możliwości bądź akcjonariatu pracowniczego, bądź wykupu bezpośredniego. Burmistrz miasta zobowiązał się do tego, że przynajmniej warunki brzegowe, bądź dokładana specyfikacja istotnych warunków zamówienia publicznego na przetarg związany z prowadzeniem komunikacji miejskiej na terenie miasta Kraśnik pojawi się w biuletynie zamówień publicznych do końca tego, 2008r. Załoga z kolei zobowiązała mnie do ustalenia wartości firmy po to, żeby wiedzieć, czy załogę stać na ewentualne przejęcie majątku firmy. Teraz odpowiadając wprost na to pytanie – tak, tak się stało, w miesiącu sierpniu zleciłem w ramach posiadanych przeze mnie kompetencji, po uzyskaniu pozytywnej opinii Rady Nadzorczej, takowe badanie wyceny spółki. Wycena ta zakończyła się w dniu 31 sierpnia. W tej chwili jest ona przechowywana w spółce. Mamy wiedzę na temat wartości rynkowej spółki i w miesiącu wrześniu, bodajże 17-go, na planowanym wcześniej zebraniu załogi, ja, jako prezes zarządu spółki przedstawiłem załodze wartość spółki, ewentualną do przejęcia w ramach – tak jak powiedziałem – akcjonariatu pracowniczego, bądź prywatyzacji bezpośredniej, na co uzyskałem ok. 68-70% akcesu w postaci zobowiązania się do przejęcia spółki przez załogę. Taki jest stan prac związany z restrukturyzacją majątkową spółki na dzień dzisiejszy" – koniec cytatu.

Radny Kazimierz Choma – (poza mikrofonem) poprosił o podanie kosztu wyceny.

P. Waldemar Toporowski – prezes zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego – odpowiedział, iż koszt wyceny wyniósł 10 600zł. Wycena została przeprowadzona przez spółkę Biznes-Expert z Poznania.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał radnych, czy mają pytania odnośnie funkcjonowania spółki MPK. Stwierdził, iż informacja przedstawiona przez zarząd jest bardzo wyczerpująca oraz daje pełny obraz sytuacji spółki. Wobec braku pytań, rozpoczął dyskusję na temat funkcjonowania Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego.

Radny Ryszard Iracki – stwierdził, iż podczas obrad Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik padł szereg pytań, na które radni nie uzyskali konkretnej odpowiedzi, gdyż wskutek nieobecności prezesa zarządu KPM w posiedzeniu uczestniczył pracownik spółki. Zwrócił się do prezesa KPM o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

P. Piotr Michalski – prezes zarządu Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego – stwierdził, cyt: „chciałbym przeprosić panów radnych za nieobecność na komisjach, nie wynikało to z mojej złej woli, tylko z wcześniej zaplanowanego wyjazdu. Nie był to pracownik, tylko członek zarządu spółki, więc była to osoba uprawniona do przekazywania wszelkich informacji na temat spółki. Jeżeli chodzi o pytania, które mi przekazał kolega z zarządu, to były pytania dotyczące obecnej wartości lokali użytkowych. Ta wartość jest 1 960 000zł na koniec roku 2007 minus odpisy amortyzacyjne roku obecnego, czyli za 10 miesięcy to jest ok. 40 000zł.- to jest wartość księgowa, nie dokonywaliśmy wyceny aktualizującej wartość, gdyż takiej potrzeby na ten moment nie ma. Pytanie było – co to są przychody i zrównane z nimi – to jest proszę państwa obrót - obrót spółki (…) jeśli chodzi o zatrudnienie – tutaj kolega się pomylił, przekazał, że jest 35 pracowników, nie policzył zarządu – 37 pracuje w spółce w chwili obecnej" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zauważył, iż w materiałach liczba pracowników wynosi 49.

P. Piotr Michalski – prezes zarządu Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego – wyjaśnił, cyt: „została dokonana redukcja w miesiącu sierpniu, na przełomie sierpnia i września. Właściwie z 30-tym września parenaście osób odeszło z firmy" – koniec cytatu.

Radny Ryszard Iracki – przedstawił interesujące go kwestie:

- ile wynosi podatek od nieruchomości, podatek VAT oraz podatek dochodowy,
- co kryje się pod pojęciem należności krótkoterminowych, inwestycji krótkoterminowych, krótkoterminowych rozliczeń międzyokresowych oraz zobowiązań i rezerw na zobowiązania.

Poprosił o wyjaśnienie tych zagadnień. Zapytał również, ile zostało lokali użytkowych w zasobach KPM.

Radny Zbigniew Marcinkowski – zwrócił się do prezesa zarządu KPM, cyt: „w sprawozdaniu za 2007r. wykazuje Pan zysk ujemny ze sprzedaży w wysokości -149 903zł i za I półrocze roku już 2008 – zysk ujemny -178 000zł. Czy mógłby Pan to wytłumaczyć nam, jaka jest przyczyna tego" – koniec cytatu.

Radny Piotr Iwan – stwierdził, cyt: „ja również zapoznałem się z tymi dokumentami i tak szczerze mówiąc, to są dwie luźne kartki na trzech stronach, które w zasadzie się nie kwalifikują w ogóle do analizy. Można było przyjrzeć się, jak np. dokumenty nam przedstawiło tutaj MPK, czy Kraśnickie Przedsiębiorstwo Wodno – Kanalizacyjne, z tamtych dokumentów przynajmniej możemy zbadać jakąkolwiek dynamikę. No przecież żeby analizować dokumenty – ja już nie mówię w tym momencie o stronie przychodowej i o stronie kosztowej – ale analiza przede wszystkim polega na tym, że bada się dynamikę, porównuje się rok 2006-ty do 2007-ego i po to właśnie bilans i rachunek zysków i strat są na odpowiednich formularzach, które się wypełnia i się przedstawia wtedy do analizy. Natomiast proszę państwa, szczerze mówiąc, z tych dwóch kartek to nic nie wiemy. Ja po prostu się nic nie dowiedziałem (…) to się nie kwalifikuje do jakiejkolwiek analizy. Nie ma sprawozdania zarządu, właściwie to nie ma nic. Nie ma bilansu, nie ma rachunku, są jakieś kwoty wybiórczo wyrzucone – ale tak, jak powiedziałem, nie ma dynamiki, nie ma punktu zaczepienia, co my możemy tutaj zbadać. Na przykład w KPWik-u przynajmniej cenę wody znamy. Tutaj, no nie wiemy nic – ile metrów kwadratowych jest w zarządzie, ile budynków… ja starałem się wejść na stronę internetową, no popatrzyłem – 81 budynków, ale ile metrów to jest kwadratowych, jakie są opłaty za zarząd, no przecież dla nas to jest najciekawsze, przynajmniej dla mnie (…) to są mieszkańcy Kraśnika i ja chciałbym wiedzieć, ile ci mieszkańcy płacą i jakie ponoszą koszty. No struktura organizacyjna – to proszę państwa, wszedłem na tą stronę – no koszmar, autentycznie koszmar, 49,5 etatu przy 81 budynkach, gdzie to ok. 100 000m^2 daje, zamknąłem szybko tą stronę, bo nie wierzyłem, że jest tak duże zatrudnienie. No pan prezes w tej chwili mówi, że 37 etatów, ale to w tej chwili dopiero o tym jest mowa. Więc moje pytanie, do 2007r. - po co tak olbrzymie zatrudnienie? Ja dla przykładu powiem, w spółdzielni *Metalowiec* – 160 000m^2, 49 pracowników, gdzie mamy 20 ha w zarządzie gruntów, natomiast w KPM-ie tego nie ma. Mało tego, z tych 49 etatów, na moje oko wygląda, że tam jest 40 umysłowych, a 9 osób fizycznych, no to jest w ogóle rzecz po prostu niepojęta. A już w tym dokumencie na str. 2 wyczytałem jeszcze takie zmyślne zdanie – *w związku z powyższym nie jest możliwe udzielenie informacji o realizacji zadań* – no to co to jest za sprawozdanie? Co to są za dokumenty, jeśli ktoś nas informuje, że to są niepełne informacje. Bardzo bym się chętnie dowiedział na temat zadłużenia, jakie zadłużenie jest w KPM-ie, jakie są kroki czynione w tym względzie, żeby to zadłużenie było mniejsze. Czy eksmituje się ludzi, ile jest osób z wyrokami, jak to zadłużenie się przedstawia – właśnie

to wszystko mogłaby nam dynamika pokazać. Jeżeli byśmy analizowali np. należności w 2006r, w 2007r, no jakiś podział zadłużenia, nie wiem, do sześciu miesięcy, do dwunastu…ja zachęcam radnych, żeby weszli na stronę spółdzielni – jak wygląda sprawozdanie zarządu, które jest sprawozdaniem jawnym, każdy może się z nim zapoznać. Jest to sprawozdanie, które zawiera 140 stron, w szczegółach bardzo drobiazgowe. Natomiast tu – no wszystko ogólne, po prostu nijakie, mnie ten dokument od razu zniechęcił do jakiejkolwiek analizy. Koszty rodzajowe podane w %-ach, no ja mam teraz siedzieć i mam to liczyć, jak ustawodawca przewidział określone druki, na których powinna się firma rozliczać. W ogóle zastanawia mnie to, dlaczego my nie otrzymaliśmy sprawozdania zarządu, wydaje mi się, że jest to dokument jawny, przynajmniej dla nas, dla radnych i powinniśmy się z takim dokumentem zapoznać. Odnośnie lokali użytkowych – proszę państwa, ja sam pamiętam, jak powstawał KPM, jak była dyskusja o lokalach użytkowych, miasto przekazywało wtedy lokale użytkowe. No gdzie są te lokale użytkowe, ja byłbym zainteresowany tym, jakie są przychody i jaki jest dochód. No bo przecież dochód z tych lokali użytkowych – skoro były miasta i zostały przekazane – on powinien wrócić do miasta. Pamiętam takie dyskusje, które mówiły o tym, że będzie dywidenda wypłacana – właśnie z uwagi na te lokale użytkowe. No to gdzie jest ta dywidenda, miasto przekazało lokale użytkowe i teraz z tego dochodu korzysta 81 bloków, a gdzie są spółdzielcy? Oni tak samo pracowali na majątek miejski. Bardzo by mnie to właśnie interesowało, wyjaśnienie sprawy tych lokali użytkowych" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przekazał prowadzenie obrad i zabrał głos w dyskusji. Stwierdził, cyt: „mnie także otrzymane materiały nie w pełni satysfakcjonują i po pierwsze – w poprzednim piśmie do nas adresowanym, pan prezes powołując się na zapisy prawa odmówił tej informacji, ale wykazał się hobbystycznym zamiłowaniem do prawa i skrupulatności wielkiej. W związku z tym zastanawiam się, dlaczego na pismo burmistrza, który wykonuje rolę właściciela, odpowiada do urzędu miasta, a nie do burmistrza. Po drugie – co ma znaczyć słowo *dla przypomnienia poniżej przedstawiam podstawowe informacje* – komu pan prezes przypomina, swojemu właścicielowi? Ja, na miejscu właściciela, zastanowiłbym się, czy jest to sformułowanie dość grzeczne. Po trzecie – firma ma straty na działalności ze sprzedaży, na działalności operacyjnej i to powinno być przedmiotem wnikliwej analizy. Po kolejne – otrzymujemy materiał, który wpłynął do urzędu 15-go października, tu jest wykazane 50 pracujących osób. Teraz okazuje się, że już tych osób jest 37. Materiał jest więc mało wiarygodny. Jest wielce grzecznym zdaniem , że prezes spółki swojego właściciela informuje, że spółka nie prowadzi działalności statutowej, lecz działalność gospodarczą, określoną, itd…*w związku z powyższym nie jest możliwe udzielenie informacji o realizacji zadań w niniejszym przedmiocie.* I kolejne – *spółka w ramach przedmiotu działalności realizuje zadania wynikające z zawartych umów z kontrahentami i zgodnie z tymi umowami dokonywana jest walidacja* – ja ciekaw jestem, kto z tu siedzących wie, co pan prezes miał na myśli. Bo mnie znane pojęcie walidacji, szczególnie w naukach technicznych i informatycznych oznacza cokolwiek innego. A już na pewno sformułowanie, że zgodnie z tymi umowami jest prowadzona walidacja, oznaczać powinno, że w umowach prowadzenie tej walidacji byłoby zawarte, a pewnie nie jest. Myślę więc, że pan prezes, publikując na swej stronie internetowej regulamin organizacyjny, w którego zapisach jest: *spółka działa w oparciu o następujące zasady – pkt 2. służebność wobec społeczności lokalnej; pkt 7.wzajemnego współdziałania* – powinien wykazać się właśnie takimi cechami, służebności wobec społeczności lokalnej. A jeśli tak, to z szacunkiem dla przedstawicieli tej społeczności lokalnej - czyli radnych - i wzajemnego współdziałania. Mniej więc pychy, a więcej motywowanego właśnie poczucia wobec społeczeństwa i współdziałania. Co do materiałów Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego – ponieważ mam zamiar zgłosić podobny w swych skutkach wniosek, jak sadzę, najdalej idący, więc pozwolicie państwo, że od razu przejdę do materiału przesłanego przez pana prezesa Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Kraśniku, p.

Sławomira Ćwikły. Otóż jego materiał, jak trafnie zauważył pan radny Iwan, przedstawia mnóstwo kopii dokumentów finansowo – księgowych i z nich idzie się doczytać, w jakiej sytuacji ekonomiczno – finansowej jest spółka i jakie są tendencje w tej spółce, niekoniecznie pozytywne wszystkie. Natomiast ja myślę tak, że pan prezes Sławomir Ćwikła próbuje dowieść, że on w mieście może wszystko. Otóż dokonał nawet zmiany na stanowisku burmistrza miasta i zrobił burmistrzem Jacka Dula – ciekawe, jak się czuje pan Piotr Czubiński, jego właściciel" – koniec cytatu. Stwierdził również, iż prezes KPWiK podszedł w sposób lekceważący do wystosowanego wniosku, cyt: „pan prezes Ćwikła nie przedstawił żadnego sprawozdania, przesłał tylko kwity i tak traktuje swojego właściciela" – koniec cytatu. W związku z powyższym, cyt: „stawiam wniosek – bo my wobec nich żadnych praw nie mamy – żeby przyjąć taki oto wniosek, żeby odrzucić te materiały i zawnioskować do burmistrza, sprawującego funkcje właścicielskie, aby spowodował w tych dwóch spółkach kontrolę, zgodnie z prawem. Są tam, rzecz jasna, rady nadzorcze, ale jak sądzę, dobrze by przepisom się przyjrzeć, to pan… korzystając z uprawnień właścicielskich, może powołać i inne organy eksperckie, żeby skontrolować działalność tych dwóch spółek, przeanalizować ją, a nam radnym przedstawić szczegółowe sprawozdanie informacji. Jak ktoś nie wie, jak się pisze sprawozdanie, to proszę do dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej, albo do dyrektora kraśnickiego Centrum Kultury i Promocji – bo takie materiały żeśmy otrzymali na dzisiejszą sesję – gdzie w sposób syntetyczny, rzecz jasna, ale uporządkowany, przedstawia się działalność merytoryczną, działalność organizacyjną, działalność finansową oraz inwestycyjną i potrzeby. Wysoka Rado (…) stawiam wniosek formalny o odrzucenie materiałów dotyczących oceny działalności spółek Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego i wystąpienie do burmistrza miasta z wnioskiem o spowodowanie tam wnikliwej kontroli i przedstawienie nam na następną sesję materiałów, które umożliwią zapoznanie się radnym, jako przedstawicieli społeczeństwa na temat, jak gospodaruje się majątkiem, gminnym majątkiem" – koniec cytatu.

Radny Ryszard Iracki – poprosił o rozłączne potraktowanie obu spółek, gdyż jak twierdzi, czuje się usatysfakcjonowany materiałami oraz wyjaśnieniami, jakich udzielił p. Sławomir Ćwikła, prezes Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji podczas obrad Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Kraśnik.

P. Ireneusz Ofczarski – wiceprzewodniczący Rady Miasta Kraśnik – stwierdził, iż rzeczywiście, nie wszystkie informacje zostały podane w sposób należyty. Część radnych może czuć się usatysfakcjonowana złożonymi przez spółki wyjaśnieniami, jednak nie wszystko zostało przedstawione w sposób jasny i czytelny. Stwierdził, cyt: „określmy, co Rada chciałaby dokładnie wiedzieć w punktach, powiedzmy, wypracowałaby to Komisja Gospodarki Komunalnej i Inwestycji i żeby te informacje nam przedstawiono powiedzmy na następnej sesji (…) nie zaogniajmy sytuacji w tej chwili, bo każdy z prezesów będzie chciał w tej chwili powiedzieć, że *proszę bardzo, ja służę w tej chwili informacjami*. Informacje przekazane ustnie są ulotne, natomiast przekazane w formie pisemnej, w postaci takiego gotowca, co byśmy chcieli, myślę, że pozostaną wszystkim w pamięci i będzie można do nich się odnieść w taki, czy inny sposób" – koniec cytatu.

P. Anna Jaszowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta Kraśnik – stwierdziła, iż również czuje się usatysfakcjonowana wyjaśnieniami prezesów spółek, złożonymi na Komisji Budżetu i Finansów Rady Miasta Kraśnik. Jej zdaniem, cyt: „za taką jakąś specjalną kontrolą nie jestem, natomiast, ponieważ dysponujemy sami Komisją Rewizyjną – i to jest organ nasz, Rady Miasta, (…) dlatego ja mam wniosek, żeby to nasza komisja, ta, którą mamy, Komisja Rewizyjna, uzupełniła nam wiadomości (…) zajęła się tym tematem. Natomiast tak jak mówię – Komisja Budżetu się tym tematem zajmowała (…) natomiast zgadzam się co do

jednego, że rzeczywiście, chcąc dane, jako Rada, powinniśmy być może uzupełnić i jasno powiedzieć, że chcemy sprawozdania zarządów tych spółek. Natomiast w tej chwili, jeśli chodzi o moje zdanie, jestem za tym, żeby to nasza Komisja Rewizyjna jeszcze zajęła się tym tematem" – koniec cytatu.

Radny Zbigniew Marcinkowski – stwierdził, cyt: „rozumiem, że głos wiceprzewodniczącej dotyczy tego, żeby Komisja Rewizyjna przygotowała informację, pozyskaną od burmistrza miasta na temat spółki miejskiej, tak?" – koniec cytatu.

P. Anna Jaszowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta Kraśnik – (poza mikrofonem) – odpowiedziała, że tak.

Radny Jerzy Misiak – poparł wniosek zgłoszony przez p. Tadeusza Członkę, przewodniczącego Rady Miasta Kraśnik motywując to tym, iż „po pierwsze, pan przewodniczący przez kilka ładnych miesięcy pan przewodniczący zwracał się o to, abyśmy mogli zapoznać się z materiałami, abyśmy mogli się zapoznać z kondycją finansowa spółek. Napotykało to dziwny opór (…) poza tym to tylko to powinno decydować o tym, że ten wniosek przewodniczącego powinien zostać przez nas poparty. Poza tym chciałem państwu przypomnieć oto taką historię, która miała miejsce w tym roku budżetowym – oto burmistrz wnioskował przekazanie zasobów mieszkaniowych poprzez przerzucenie na działalność KPM-u, tak? Więc ja się pytam - wtedy padały takie słowa oto: po co zarzynać kurę, która znosi złote jaja, po co oddawać pieniądze KPM-owi. Teraz wyraźnie to widać, że te pieniądze pewnie byłyby przejedzone, albo zmniejszyłyby poziom zadłużenia. To jest kolejna informacja dla nas, że w spółkach źle się dzieje i należy to dokładnie skontrolować" – koniec cytatu.

Radny Piotr Iwan – stwierdził, cyt: „ja do tych dokumentów mam kilkanaście wątpliwości, ale przede wszystkim chciałbym powiedzieć i zacząć od tego, że ta cena wody w Kraśniku jest bardzo wysoka – ja mówię w tym momencie o kwotach netto - 6,26 zł łącznie ze ściekami (…) wyłapałem sobie w Internecie 9 miast, w najbliższym naszym otoczeniu, np: Lublin – cena 5,62zł, Lubartów - 5,59zł, Stalowa Wola – 5,12zł, Rzeszów – 4,81zł (…) czyli w tym zestawieniu, które jest w Internecie, z Lubelszczyzny jest wymienione 9 miast i my znajdujemy się na drugim miejscu, bo jedynie w Świdniku cena wody wynosi 7zł. Natomiast u nas, tak jak podkreślam, ta cena wody jest 6,26zł i ja osobiście uważam, że to jest cena bardzo wysoka i my nie możemy się z tym godzić tym bardziej, że te osoby, na mieście, które mają świadomość, jak jest procedura uchwalania taryf, wiedza o tym, że to Rada Miasta zatwierdza te taryfy. Natomiast proszę państwa, ja ani państwo tych taryf nie zatwierdzaliśmy w tym roku. Ja nie wiem, jak to się stało, jaka cała ta procedura była, że taryfy zostały złożone. Myśmy tu nie obradowali, nie mieliśmy możliwości oceny wtedy spółki, wyrażenia swojej opinii na temat ceny wody, bo ja z tego miejsca i w tym momencie – w tym momencie oczywiście, bo tylko w tym mogę – stwierdzam, że ta cena jest za wysoka i ja uważam, że my powinniśmy podjąć wszelkie czynności, żeby doprowadzić do zmniejszenia tej ceny wody. Jakie mam argumenty, No wypisałem sobie i chciałem sprawdzić, jak to wygląda po prostu w innych miastach, bo ten pomysł z powołaniem komisji – on jest dobry, tylko ja tę komisję ukierunkowałbym nie na takie działanie patrzeć, czy pan prezes był w delegacji za 3 000zł, czy nie był w delegacji, tylko chodzi mi o porównanie procentowe kosztów rodzajowych właśnie do tych miast. I zapewniam państwa, że się okaże, że te koszty u nas są za wysokie. No właśnie o tym świadczy cena wody. Jakie wątpliwości moje są – zatrudnienie 95 osób - za duże. Za duże z uwagi na to, że mniej więcej, na 100 000zł przychodu – przynajmniej ja tak ustaliłem – w Lublinie, na podstawie Lublina – na 100 000zł przerobu powinien być jeden człowiek, więc wyliczyłem sobie, że to zatrudnienie powinno być w granicach 75 – 80 osób. Niech to będzie 85 osób, ale nie 95 osób. Mamy te 10%. A to wynagrodzenie, proszę

państwa, to jest jeden z największych udziałów w kosztach, bo stanowi prawie 30%, już nie mówiąc o tym, że samo to wynagrodzenie jest wysokie. Wystarczy sobie podzielić kwotę tego wynagrodzenia rocznego przez te 95 osób, wychodzi 2500zł brutto. Uważam, że przeciętna 2500zł brutto jest to kwota duża. Czytamy, np. w KPM-ie wyliczył pan 1800zł. No 700zł różnicy z uwagi na to, że to są wodociągi - *no to dobrze, bo my jesteśmy jedyni na rynku, to sobie tu podwyższymy cenę wody, upchniemy jeszcze kilka etatów, temu premię, temu dodatek* itd. Wynagrodzenie jest po prostu za duże. Amortyzacja – w kosztach 32% amortyzacji – no nie wiem, czy śledzili państwo ten bilans, ale np. w 2006r, w 2007r – tam w aktywach tylko weszło umorzenie. Czyli nie ma w ogóle nowych środków trwałych, natomiast ponad 2 000 000zł jest w kosztach. No przynajmniej powinno być tak, że jak się 2 000 000zł zamortyzowało coś, to przynajmniej 2 000 000zł powinno iść w inwestycje. No bo gdzie, przecież jest co robić w Kraśniku. Wystarczy wejść na stronę KPWiK-u, przeczytać w pierwszym zdaniu, że 20% sieci to są sieci azbestowe. My nie chcemy pić wody z azbestem i nikt mi nie powie, np. że to są fajne rury i zdrowe, no bo już Unia wydała dyrektywy w tej sprawie i zobowiązała podmioty do eliminowania azbestu. No skąd tak duża amortyzacja (…) środków trwałych na 20 milionów – ja mam jakaś swoją teorię dotyczącą tego, że albo ta oczyszczalnia ścieków jest za duża, ogromna amortyzacja, ale to wtedy zasypać ją, zlikwidować (…) nie wiem, jaka była sytuacja z tą oczyszczalnią - jeżeli były środki zewnętrzne to nie powinno się amortyzować. No naprawdę, odnośnie tej amortyzacji to mam wiele wątpliwości. Ale właśnie taka analiza porównawcza do innych miast, odpowiedziałaby nam na to pytanie, czy w innych miastach amortyzacja sięga 32% czy też nie. Siedem milionów na rachunkach bankowych od dwóch lat – KPWiK występuje o zmianę taryf, o podwyższenie, a siedem milionów złotych jest na rachunkach bankowych. Ja już nie mówię, że to są inne aktywa, obligacje, jakieś lokaty, tylko *na rachunkach bankowych 7 000 000zł.* – toż to jest najbogatsza spółka w tej chwili tutaj. Ja nie wiem, czy ktoś w tej chwili dysponuje siedmioma milionami z firm, które leżą na rachunku bankowym, nie sądzę. Kapitał zapasowy – 1 700 000zł – to jest nic innego, jak podział wyników finansowych. W 2006r. – o 900 000zł zasilił się fundusz zapasowy, a w 2008 r. teraz mamy podwyżkę, jak wiemy, że jest 1 700 000zł na funduszu zapasowym, gdzie można byłoby pokrywać stratę. Ja całkowicie popieram tą myśl przewodniczącego, że trzeba te finanse po prostu dokładnie prześwietlić. Ale moją myślą jest to, co powiedziałem na początku, żeby prześwietlać to w kierunku porównawczym kosztów rodzajowych do innych spółek, funkcjonujących np. w województwie lubelskim i wtedy będziemy mieli odpowiedź, jak funkcjonuje spółka. Bo podkreślam, że nie chodzi o to, czy ktoś pojechał na szkolenie, czy w delegację, tylko żeby to odnieść do tych innych miast, w których woda zdecydowanie jest tańsza. I mój wniosek jest taki (…) zdecydowanie musimy podjąć takie kroki, tak motywować i burmistrza, i prezesa zarządu KPWiK, żeby doprowadzić do zmniejszenia ceny wody w Kraśniku. Kraśnika nie stać na tak wysoką cenę wody" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, cyt: „ja zgłosiłem wniosek formalny, w związku z tym powinienem go przegłosować. Ponieważ część radnych zgłosiła się, sądziłem, że odniosą się do tego wniosku i tak się odniósł radny Iracki. Chcę powiedzieć tak, że po wysłuchaniu tych głosów w dyskusji swego wniosku nie wycofuję. Oczywiście będę go głosował rozdzielnie dla obydwu spółek, zgodnie z sugestią radnego Irackiego, natomiast nie wycofuję dlatego, że jeśli idzie o Kraśnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji – informacji o działalności żeśmy nie otrzymali w ogóle, tylko dokumenty – kserokopie dokumentów. Oczywiście, że one są czytelne bardziej dla radnego Iwana, ekonomisty, a mniej dla mnie, na przykład. I ja uważam ponadto, że nie możemy tolerować takiej niechęci do współpracy z Radą przez prezesów spółek miejskich. I sądzę, że już to, co powiedział Piotr Iwan, sugeruje, że warto byłoby te spółki skontrolować. I ja rozmawiałem z burmistrzem i burmistrz nie odżegnuje się od tego, bo jednoznacznie akceptuje ten pogląd, że spółki miejskie muszą dobrze funkcjonować, bo przez pryzmat ich

działalności oceniany jest burmistrz i Rada Miasta. I każde nieróbstwo tam, każde niedoróbki, niedoskonałości – wpływają na tą ocenę. Z tym, że Kraśnickie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w ogóle nie odpowiedziało na pismo pana burmistrza, bo nie przedstawiło informacji o działalności, a informacja KPM-u, zgodnie z opinią radnych jest niewystarczająca do przeprowadzenia analizy sytuacji w tej spółce. Ponawiam wniosek, aby odrzucić, nie rozpatrywać dzisiaj tych materiałów, bo szczęśliwcy są na Sali w mniejszości. Radny Iracki mógł zapytać na komisji i się dowiedzieć (…) a pozostali radni powinni dostać materiał, od burmistrza i burmistrz powinien to od swoich spółek wyegzekwować, bo one powstały decyzją Rady, z majątku gminnego, a burmistrz wykonuje rolę właścicielską i powinien ją wykonać do końca. Dlatego **stawiam wniosek o przerwanie dzisiaj dyskusji, odrzucenie tych materiałów i skierowanie wniosku do burmistrza miasta o to, aby przeprowadzić w spółkach KPM i KPWiK kontrolę** - nie wykluczając udziału radnych w tej kontroli, ale pozostawmy to burmistrzowi, jaka formuła – natomiast **po dokonaniu kontroli o przedstawienie rzetelnych materiałów umożliwiających radnym powzięcie wiadomości o stanie tych spółek miejskich**" – koniec cytatu. Poddał pod głosowanie powyższy wniosek w odniesieniu do **Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji**:

- za przyjęciem wniosku głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało – 7 radnych,
- wstrzymało się do głosowania – 2 radnych.

Wniosek został przyjęty ***większością głosów***.

Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

Następnie poddał pod głosowanie powyższy wniosek w odniesieniu do **Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego:**

- za przyjęciem wniosku głosowało – 14 radnych,
- przeciw głosował – 1 radny,
- wstrzymało się do głosowania – 6radnych.

Wniosek został przyjęty ***większością głosów***.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Przerwa w obradach 12 ^{25} do godz. 12 ^{45}

Ad. pkt. 15:

Dyskusja na temat funkcjonowania Miejskiej Biblioteki publicznej oraz Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zaproponował, aby w pierwszej kolejności odbyła się dyskusja na temat działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku.

P. Ireneusz Ofczarski – wiceprzewodniczący Rady Miasta Kraśnik – zapytał, kto posiada tytuł starszego kustosza w MBP.

P. Anna Zbytniewska – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku – odpowiedziała,

iż w strukturach biblioteki są dwie osoby, posiadające tytuł starszego kustosza, są to: kierownik biblioteki głównej, wykształcenie wyższe bibliotekarskie, oraz o 21-letnim stażu pracy jak również instruktor ds. metodycznych, o 35 – letnim stażu pracy, opłacany przez starostwo powiatowe, sprawujący opiekę instrukcyjno-metodyczną na terenie całego powiatu. Poinformowała, iż kwalifikacje pracowników i stanowiska zawodowe wynikają z rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które odpowiednio normuje, w zależności od wykształcenia oraz lat pracy te stanowiska.

Radna Wioletta Kudła – stwierdziła, iż liczba pracowników zatrudnionych w biurze MBP jest dość duża, stanowi $^{1}/_{3}$ ogólnego zatrudnienia. Zapytała również o zasady zatrudnienia sprzątaczek.

Radny Piotr Krawiec – zapytał, czy wspomniane rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego reguluje również wielkość wynagrodzeń pracowników biblioteki, gdyż cyt: „te wynagrodzenia, w porównaniu np. z poprzednio omawianymi spółkami (…) no są chyba wyższe. Ja rozumiem wykształcenie, rozumiem staż zawodowy, natomiast no jest jeszcze rynek i nie wydaje mi się, żeby był kłopot z pozyskaniem pracowników do tego typu pracy, być może tańszych. Oczywiście, jeżeli jest to uregulowane ustawowo, no to trudno dyskutować" – koniec cytatu.

P. Anna Zbytniewska – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku – jeżeli chodzi o kadrę pracowniczą, odpowiedziała, cyt: „jeżeli chodzi o sprzątaczki – 1 etat w budynku przy ul. Koszarowej 10A, tam jest ponad 400m² i teren całego ogrodu (…) sprzątaczki muszą również sprzątać co miesiąc regały, zdejmować książki, czyścić kurze, itd. Na Piaskach - 0,5 etatu i w filii nr 1 na Zielińskiego – $^{5}/_{8}$ etatu" – koniec cytatu. Jeśli chodzi o zatrudnienie w biurze MBP, cyt: „biuro – tak się nazywa w cudzysłowie – powiedzmy, to, gdzie są zawarte samodzielne stanowiska pracy. Instruktor ds. metodycznych i specjalista ds. bibliografii regionalnej – są to zadania obowiązkowe biblioteki, w tym przypadku opłacane są przez powiat. Specjalista ds. gromadzenia – no ktoś musi kupować książki, na etat jest 3 000 książek, my kupujemy ponad 4 000 książek rocznie, to jest normalny etat – zakup i opracowanie. Specjalista ds. obsługi urządzeń komputerowych – sieć, serwer, obsługa całości plus techniczne naprawy tego sprzętu – ponad 40 komputerów plus do tego urządzenia drukująco – kopiujące. Plastyk – trzy koła plastyczne, wystawy, imprezy – wszystko robimy własnym sumptem, znacznie mniej wydając na zlecenia tego typu spraw" –koniec cytatu. Poinformowała również, iż jeśli chodzi o pracowników administracji – jest to jeden pracownik w stopniu referenta. Do 2007r. wszelkie obowiązki administracyjne spoczywały na barkach dyrektora. Jeśli chodzi o stawki wynagrodzeń, cyt: „w stosunku do bibliotek publicznych wydał dwa rozporządzenia – jedno o kwalifikacjach pracowników zatrudnionych w bibliotekach, drugie o wynagrodzeniu pracowników. Pracownicy zatrudnieni mają w kwalifikacjach odpowiednie kategorie, a w rozporządzeniu o wynagrodzeniach te kategorie mają odpowiednie stawki. Tutaj możemy się oczywiście spierać o to, czy taka średnia wynagrodzeń jest duża, czy mała, ja natomiast powiem, że w tej analizie, w budżecie i w tej sytuacji finansowej podałam, że jednak te wynagrodzenia są sukcesywne, więc widać, ze referent z rocznym stażem, z wyższymi studiami, zarabia 1350zł brutto. Bibliotekarz że stażem 4-letnim, zarabia 1550zł brutto. Więcej zarabiają pracownicy, którzy pracują już długo i mają kustosza bądź starszego kustosza. Proszę zrozumieć, w zasadzie każda podwyżka, to nie była podwyżka, tylko waloryzacja płac. Ja, jako dyrektor…moje zdanie jest takie, że płaca średnia w wys. 2000zł, czy w wys. 2100zł, średnia, brutto, przy tak wykształconej kadrze i pracującej z tak długoletnim średnim stażem, nie jest wcale wysoka. Proszę pamiętać, że ci ludzie pracuję 40 godzin tygodniowo, więc mniej więcej są to porównywalne wynagrodzenia do wynagrodzeń nauczycieli, a w tej chwili jest tak w Polsce, że niektóre grupy zawodowe, o czym media mówiły od początku roku, uzyskały bardzo duże podwyżki, u nas takich

podwyżek nigdy nie było. Więc reasumując – na te stawki wyższe pracowników, składają się również dodatki za staż pracy i za funkcję. Instruktor na przykład, ma dodatek instruktorski, bo tak jest w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Kierownik biblioteki, który jest jednocześnie pracownikiem biblioteki, bo on funkcję kierowniczą pełni tylko w stosunku do tego jakby samodzielnego lokalu tej biblioteki, na Piaskach, czy w filii nr 1, więc również ma dodatki. Te dodatki nie są duże, wynoszą od 200zł do 252zł (…) dodatki stażowe – 20% za staż pracy. Więc samo wynagrodzenie zasadnicze naprawdę nie jest wysokie, proszę mi wierzyć. Jeszcze chciałam dodać, że te stanowiska, które są podane w biurze, tych wszystkich specjalistów – oni wspomagają procesy biblioteczne i taki układ jest w większości bibliotek publicznych w Polsce. Po prostu nie ma takiej możliwości, żeby w przypadku, kiedy dyrektor samodzielnie dysponuje budżetem, żeby każda biblioteka decydowała…ona decyduje merytorycznie o zakupach, ale te zakupy trzeba opracować, to wszystko jest w wersji elektronicznej, wszystko jest w sieci i te pieniądze muszą być w jakiś sposób bilansowane w jednym miejscu i dlatego też takie stanowisko jest utworzone. Natomiast w placówkach wszystkich, pracownicy i kierownik są pracownikami udostępniania, wykonujący również pracę okołobiblioteczną. Praca okołobiblioteczna (…) jest to praca kulturalno-oświatowa, wykonują również pracownicy, którzy pracują w *biurze*" – koniec cytatu.

P. Ireneusz Ofczarski – wiceprzewodniczący Rady Miasta Kraśnik – wyjaśnił, iż jego pytanie zostało zadane z czystej ciekawości, gdyż do tej pory nie było mu ono znane, jeśli chodzi o stopnie zawodowe w bibliotekach. Stwierdził również, iż radnemu Piotrowi Krawcowi również zapewne nie chodziło o „przepytywanie" pani dyrektor pod kątem dawania podwyżek itd., tylko o uzyskanie pewnych informacji, czy z danymi stopniami łącza się również konkretne stawki wynagrodzeń.

P. Anna Zbytniewska – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku – dodała, cyt: „jest również drugie rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – bo pewnie państwu kojarzy się *starszy kustosz* z pracą bibliotekarza w bibliotece naukowej – to drugie rozporządzenie mówi o prawie takich samych stanowiskach, oprócz adiunkta, gdzie jest dodane słowo *dyplomowany" – koniec cytatu.*

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przekazał prowadzenie obrad i zabrał głos w dyskusji. Stwierdził, iż przedłożone przez MBP materiały są dość wyczerpujące, cyt: „jest bardzo fajnie, że od wielu już lat Miejska Biblioteka Publiczna w Kraśniku prowadzi swoją działalność, w moim przekonaniu, w porównaniu z innymi tego typu placówkami w innych miastach, wręcz wzorcowo. Otrzymuje nagrody, wychodzi do środowiska, robi więcej, niż pożyczanie książek. Przekształca się, modernizuje, uwzględnia w swych działaniach aktualne trendy. No i jeszcze szalenie ważna rzecz – czytelnictwo, z tego musimy zdać sobie sprawę. Ktoś, kto jest pracodawcą, jak ja, doświadcza rzeczy strasznej. Przyjmujemy pracowników z dyplomami wyższych uczelni, którzy nie potrafią w ogóle pisać (…) więc czytać dzieciom trzeba. Tylko, że w moim przekonaniu, nikt nie zatrzyma pewnych trendów, nikt nie zwiększy czytelnictwa w dobie powszechnego dostępu do Internetu, gdzie w tymże Internecie można w sposób błyskawiczny sięgnąć po każdą informację – kiedyś się biegało po to do biblioteki (…) walka o czytelnictwo stawia coraz to nowe wyzwania. Natomiast ja będę się ciągle czepiać kosztów. Bo proszę państwa, koszt utrzymania biblioteki publicznej, miejskiej, to tylko cześć kosztów czytelnictwa. 21 etatów – ale dodajmy do tego w siedmiu szkołach biblioteki – tam istniejące lokale, tam istniejące zatrudnienie. Gdyby to zbilansować (…) jak wyliczyłem, ile kosztują tam zatrudnieni pracownicy, to by praktycznie do każdego domu można by było kupić książek tyle, ile by kto chciał. Te 148 000 wypożyczeń to wielkość ogromna (…) to jest rewelacyjny wynik. Ale ciągle trapi mnie jedna myśl – ja wiem, że to już jest mało realne – czy gdyby chcieć dotrzeć do tego, kogo można

zaszczepić taką ideą czytelnictwa, czyli do dzieci, dlaczego nie połączyć tych działań w jakiejś jednej strukturze, biblioteki miejskiej i szkolnej. Ustawa o oświacie nakazuje… nakłada obowiązek prowadzenia bibliotek szkolnych, więc to może jest trudne, ale warto się nad tym zastanowić, czy biblioteka miejska, nie powinna, mając tak świetną kadrę, być tylko organizatorem i animatorem działań na rzecz czytelnictwa w całym Kraśniku. I czy to nie przyniosłoby lepszych efektów, a na dodatek nie pozwoliłoby na zaoszczędzenie znacznych pieniędzy. Bo ja zawsze działalność oceniam w taki oto sposób – jeśli na 100zł kosztów płac ten zatrudniony pracownik na swoją działalność może wydać złotówkę, no to nie czarujmy się – mamy dwóch, którzy dostają na swoją działalność żadne pieniądze, no to zwolnijmy jednego, dajmy drugiemu pieniądze, żeby mógł działać (…) w mojej ocenie należy w mieście – i ten wniosek adresuję do komisji stałej Rady, żeby nad tym się poważnie zastanowić, oczywiście z udziałem p. dyrektor – czy nie można by, racjonalizując koszty, przesuwając środki na działalność, a racjonalizując je w pozycji *płace*, doprowadzić do jakichś skoordynowanych działań Miejskiej Biblioteki Publicznej i bibliotek szkolnych. Bo jeśli na ul. Ks. Zielińskiego jest bardzo ładny obiekt biblioteczny, a obok zaraz jest szkoła, gimnazjum, gdzie ogromna ilość powierzchni stoi puste, to rodzi się pytanie, czy zamiast płacić za utrzymanie takiego obiektu w budynku bardzo atrakcyjnie zlokalizowanym, ze względów komercyjnych patrząc, za który można by uzyskać ogromne pieniądze – nie warto zlokalizować oddziału w naszej szkole, gdzie miałyby blisko dzieci dostęp i gdzie pozwoliłoby to zaoszczędzić duże pieniądze. Nie czepiając się – proszę tak nie odebrać mojego wystąpienia – wnioskuję, aby nad tym tematem w dalszym ciągu zastanawiać się, szczególnie w kontekście kształtowania wydatków budżetowych" – koniec cytatu.

Radna Dorota Posyniak – wyjaśniła, iż z tego, co się orientuje, w budynku PG Nr 1 nie dysponuje żadnymi wolnymi pomieszczeniami, właściwymi na usytuowanie tam biblioteki. Stwierdziła również, iż zadania biblioteki szkolnej różnią się od zadań biblioteki miejskiej.

P. Anna Jaszowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta Kraśnik – stwierdziła, iż większość korzystających z biblioteki miejskiej stanowi młodzież i dzieci., cyt: „gdyby zrobić strukturę wiekową osób, kto zagląda do biblioteki i kiedy (…) zagląda młodzież, bo im potrzebne są jakieś książki (…) nie oszukujmy się, że osoby w naszym wieku, dla naszych potrzeb, naprawdę dużo mniej korzystają z bibliotek, niż młodzież i dzieci. I dlatego tutaj połączenie (…) żeby rozszerzyć działalność bibliotek, tych szkolnych, w których jest naprawdę mało książek – i to sprowadza się do tego, że trzeba do siedmiu bibliotek zajrzeć – ja również uważam za zasadne i również, oczywiście na pewno, jeżeli by była dyskusja na ten temat – że kosztowo na pewno jest to uzasadnione (…) połączenie tych funkcji z niczym się tutaj nie kłóci" – koniec cytatu.

Radny Piotr Krawiec – stwierdził, cyt: „ja rozumiem, że to rozporządzenie jest i ono ustala wielkości tego uposażenia, natomiast w związku z tym chciałem się zapytać – czym się różni zakres obowiązków w takim razie i odpowiedzialności bibliotekarza, starszego bibliotekarza, kustosza i starszego kustosza. Czy to są osoby, które wykonują dokładnie tą samą pracę i mają taki sam zakres obowiązków i odpowiedzialności, czy to się czymś różni. Bo ja u siebie jestem rozliczany z tego, że za taką samą pracę – zresztą to kodeks pracy mówi – jest taka sama płaca, może być regulowana dodatkiem za wysługę lat i już. Tak że ja rozumiem, że jeżeli te stanowiska są różne, to także różny jest zakres obowiązków i odpowiedzialności" – koniec cytatu.

P. Anna Zbytniewska – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku – odpowiedziała, cyt: „ja również jestem zwolennikiem – jako dyrektor – wynagradzania za pracę taką samą. Natomiast nie mam wpływu na konstytuowanie przepisów prawnych i na pewne powiedzmy sobie *zaszłości*, czy sformalizowanie instytucjonalne tych przepisów prawnych przez

ministerstwo. Otóż młodszy bibliotekarz, bibliotekarz, starszy bibliotekarz, kustosz itd. – to są stanowiska zawodowe i one, jak już powiedziałam, wynikają …żeby otrzymać takie stanowisko, to trzeba mieć wykształcenie odpowiednie - i dlatego jest ta gradacja – i lata pracy. Natomiast stawki wynagradzania wiążą się również z tymi stanowiskami, ale nie tak bezpośrednio, nie są to jednolite stawki (…) tam nie ma żadnej różnicy, tak jak powiedziałam, są dodatki stażowe, dodatek stażowy to jest od 5%, 6%, 7% i na 20% się kończy, nawet, jak ktoś pracuje 35 lat i ewentualnie dodatek funkcyjny. Tylko to różni pracownika od kierownika danej placówki (…) natomiast oczywiście – jeżeli ktoś ma bibliotekarza albo starszego bibliotekarza, to ma on XIII lub XIV grupę, jeżeli ma kustosza, to ma XVI lub XVII grupę. Ja nie mam wpływu na ustalanie kategorii i stanowisk zawodowych. Oczywiście mam wpływ na wynagrodzenia, mogę się w tym wynagrodzeniu poruszać. Ale jeżeli pracownik, który ma wykształcenie wyższe od 20 lat – proszę państwa, no to jest chyba logiczne – ten pracownik uzyskiwał, powiedzmy sobie przez 10 lat podwyżkę wyższą o 25% niż pracownik po studium bibliotekarskim (…) a jeżeli mogę się odnieść do pomysłu pana przewodniczącego, to powiem tylko tyle, że w tej chwili w Polsce funkcjonują biblioteki pedagogiczne, biblioteki szkolne i biblioteki publiczne. To są odrębne sieci. Póki co – być może będą jakieś zmiany w ustawodawstwie – ale póki co jest tak, że każdy samorząd musi utrzymywać jedną bibliotekę publiczną z odpowiednią ilością oddziałów i filii. Oczywiście można mówić o różnych tematach, można mówić o współpracy między bibliotekami szkolnymi i biblioteka publiczną, ale coś je różni. Poza tym, my w tej chwili nie tylko udostępniamy ksiązki, promujemy czytelnictwo również, pracujemy z dziećmi, a właściwie nawet z matkami, które są w ciąży, robiliśmy takie specjalne programy, a pracujemy z dziećmi od jednego roku życia, wiec to są zupełnie inne działania. Ja po prostu powiem tak, że jeżeli z dziesięciorga dzieci, które do nas przychodzą, dwoje dzieci będzie stałymi czytelnikami przez kilka lat, to dla nas jest to bardzo dużo. Dla nas, bibliotekarzy i również powinno być bardzo dużo dla miasta, bo to nie jest tak, że działamy tylko i wyłącznie dla siebie. My po prostu promujemy miasto i działamy w imieniu władz miasta, czyli Rady Miasta, Burmistrza Miasta i ewentualnie coś niewłaściwego, coś złego, co się dzieje w naszej pracy, mogłoby powodować taką a nie inną sytuację. Jeżeli chodzi o koszty, to proszę mi wierzyć, koszty wydawane przez radę na kulturę nie są nigdy kosztami straconymi (…) poza tym chciałam powiedzieć o tej innej działalności, właśnie o Internecie. Otóż, jak państwo wiecie, Internet jest wielką zdobyczą cywilizacji. Niestety, jest również wielkim śmietnikiem. U nas wszystkie stanowiska z dostępem do Internetu są bezpłatne, wszystkie stanowiska są obłożone, codziennie. Nasi bibliotekarze są wykształceni również pod tym względem (…) uczą, jak poszukiwać i wykorzystywać właściwe informacje. Bo to jest naprawdę bardzo ważne" – koniec cytatu.

Radny Jerzy Misiak – stwierdził, iż w dyskusji na pierwszy plan powinny wysunąć się starania p. dyrektor Anny Zbytniewskiej o zapewnienie bibliotece jak najlepszych warunków do jej funkcjonowania, np. poprzez pozyskiwanie funduszy zewnętrznych. Zauważył, iż dyskusja na temat wynagrodzeń w bibliotece, które w porównaniu ze średnią krajową wypadają dość żenująco, jest całkowicie bezzasadna. Jego zdaniem, jakiekolwiek zmniejszenie wydatków na kulturę spowoduje pewne zubożenie społeczeństwa, co w obecnej chwili już przejawia się w tym, iż ludzie po studiach wyższych mają pewien problem w komunikowaniu się czy to na piśmie, czy też w mowie. Na uwagę zasługuje fakt, iż p. dyrektor Anna Zbytniewska za wszelką cenę zabiega o utrzymanie pewnego poziomu czytelnictwa w mieście, jednak przy braku odpowiedniego wsparcia ze strony władz miasta jest to bardzo trudne do osiągnięcia. Zwrócił również uwagę na pilną potrzebę remontu siedziby biblioteki przy ul. Koszarowej 10A. Stwierdził, iż najważniejszą rzeczą są działania mające na celu zaszczepienie czytelnictwa wśród dzieci, które wyrobiwszy w sobie nawyk, a przede wszystkim przyjemność z czytania, będą wracały do bibliotek również jako młodzież oraz w dorosłym wieku.

P. Anna Jaszowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta Kraśnik – wyjaśniła, iż poruszanie zagadnień związanych z kosztami działalności biblioteki wynika z charakteru pracy, jaką wykonuje, cyt: „jeżeli ja w tej chwili, pracując w fabryce, która ma ogromne kłopoty i na co dzień spotykam się z tym, ze musimy ludzi zwalniać, płacić im jeszcze mniej (…) no to ta oszczędność i myślenie o oszczędnościach, co naprawdę nie ma nic wspólnego do końca z tym, że nie rozumiemy kultury, czy nie popieramy kultury i czytelnictwa" – koniec cytatu. Stwierdziła, że to, że biblioteka będzie znajdowała się w budynku szkoły, jako rozszerzenie działalności bibliotek szkolnych, nie będzie sprawiało trudności dzieciom i młodzieży z korzystania z niej. Jeśli chodzi o sprawę wynagrodzeń, stwierdziła, cyt: „ja na przykład, płacąc – kiedy byłam kadrową – też nie płaciłam za to, czy ktoś ma wykształcenie, którego nie jestem w stanie wykorzystać w pracy, proszę państwa. To, że ktoś przychodzi do mnie do pracy i mówi, że jest bardzo dobrym inżynierem, to ja mu odpowiadam – *ja się z panem zgadzam, ale ja mam pracę, gdzie nie wykorzystam pana kwalifikacji* - a więc nie płacę za kwalifikacje, proszę państwa, tylko płacę za prace, którą jestem w stanie człowiekowi zaoferować i uczciwie mu to mówię. Bo ja się zgadzam, że tam, gdzie mamy ustawy, to właśnie te ustawy pokazują, że wtedy płacimy za kwalifikacje. Natomiast, jeżeli my funkcjonujemy w zakładach pracy, to my płacimy za pracę, jaka człowiekowi oferujemy, bez względu na to, jakie ma wykształcenie (…) i proszę się nie dziwić, że ta część radnych, w której ja jestem – ciągle myślę o tych kosztach, ciągle myślę o tym, jak zaoszczędzić, jak funkcjonować, żeby było taniej" – koniec cytatu.

Radny Jerzy Bednarz – stwierdził, cyt: „zawsze tak jest, proszę państwa, jeśli chodzi o pieniążki, zwłaszcza jeśli chodzi o kulturę i sprawy oświatowe – ciąć, ciąć i ciąć – a później oczywiście mówić – *no my po prostu przyglądamy się każdej złotówce.* Ja bym się w takim razie zapytał, kiedy był przerost zatrudnienia w KPEC-u, kiedy był przerost w KPM-ie – dlaczego wtedy nikt nic na ten temat nie mówił, że nagle jest taka straszna troska i nie przyglądał się tym pieniążkom" – koniec cytatu. Stwierdził również, iż wiele środków zostało przeznaczonych na pewne projekty, które nigdy nie weszły do realizacji, dotyczące np. dróg, czy sal gimnastycznych przy szkołach – również w takich działaniach należy szukać oszczędności. Jeśli chodzi o spółki miejskie, przypomniał, cyt: „mój wniosek, wcześniejszy, był też, żebyśmy nad tymi spółkami dyskutowali. Co się okazało wtedy, że nie możemy na ten temat, ponieważ nadzór ma pan burmistrz" – koniec cytatu. Zwrócił również uwagę na wzorcową postawę p. Anny Zbytniewskiej, dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej, która przez swoje działania spowodowała, że biblioteka stała się miejscem promocji czytelnictwa, motywacji i zachęty do czytania oraz krzewienia kultury poprzez prowadzenie kół plastycznych oraz teatrów, a nie wyłącznie budynkiem, gdzie wypożycza się książki. Stwierdził, iż takie działania powinny być popierane i wspomagane przez radę. Złożył także osobiste podziękowanie dla pani dyrektor za wykonywana pracę.

Radny Piotr Krawiec – stwierdził, iż nie ma żadnych uwag do sprawozdania złożonego przez MBP. Nie zgodził się jednak ze stwierdzeniem radnego Jerzego Misiaka, iż nie należy dyskutować na temat zarobków pracowników biblioteki, cyt: „każda nasza decyzja, każda nasza uchwała, ma wymiar finansowy, my tu tylko o pieniądzach rozmawiamy, praktycznie o niczym innym. Każda nasza decyzja skutkuje jakimiś tam finansami. Moje pytania nie sugerowały żadnych cięć (..) ja nie mam uwag co do wysokości zarobków, ja chciałem tylko, żebyśmy mieli świadomość, w jaki sposób te pieniądze są wydawane i na co są wydawane. Z moich pytań, ja bym wyciągnął taki oto wniosek, że dlaczego młodszy bibliotekarz zarabia tak dużo mniej od starszego kustosza, dlaczego nie zarabia dużo więcej, robią dokładnie to samo. Myślę, że taki wniosek powinien być wyciągnięty z moich pytań, a nie insynuacje na temat tego, że ja jakoby chcę ciąć jakiekolwiek wydatki. Nie, podnieśmy jeszcze wydatki na kulturę, na miejską bibliotekę, nie wiem, czy koniecznie na wynagrodzenia - natomiast koniecznie na doposażenie tych bibliotek, na zakup nowych książek, na to, żeby oferta była

coraz to bardziej atrakcyjna i żeby to czytelnictwo rosło" – koniec cytatu.

Radny Jerzy Bednarz – stwierdził, iż stwierdzenie o „cięciu wydatków" nie odnosiło się bezpośrednio do wypowiedzi radnego Piotra Krawca, tylko do wszelkich stwierdzeń, jakie padły podczas dyskusji odnoście oszczędności wydatków ponoszonych na działalność biblioteki.

Radny Jerzy Misiak – stwierdził, iż cyt: „może należałoby pomyśleć o koncepcji jakiejś, połączenia tych różnych instytucji, też kulturalnych, a nie powoływania ciągle nowych, do których ciągle trzeba dokładać pieniądze. Wszyscy wiemy, że od tego Rada jest, żeby dzieliła środki i patrzyła na każdą złotówkę. Ale ja się pytam, to gdzie ta nasza gospodarność była wtedy, kiedy opuszczał szeregi urzędu miasta pan doktor Jarosław Czerw. Wtedy byliśmy oburzeni, w dużej mierze oburzeni byliśmy, że przecież …ten pan powinien otrzymać to dodatkowe uposażenie. Został powołany Polsko – Ukraiński Ośrodek Edukacji Publicznej, pewnie też potrzebny, dlatego, że nie możemy się zamykać, powinniśmy się otwierać na sąsiadów. Ale ja przypominam, jak wiele to kosztuje – czy nie można łączyć pewnych instytucji, czy nie można połączyć, wykorzystać znacznie lepiej te środki? (…) więc pieniędzy jest dużo, tylko tak racjonalnie i dokładnie patrzmy na to wszystko. Nie traktujmy tego wybiórczo – teraz to tak - będziemy patrzeć na te środki, natomiast następnym razem będziemy wydawać dziesiątki i setki tysięcy złotych, dlatego, że musimy" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy są chętni do zabrania głosu w dyskusji odnośnie działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku. Wobec braku chętnych, rozpoczął dyskusje na temat funkcjonowania Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku.

P. Anna Jaszowska – wiceprzewodnicząca Rady Miasta Kraśnik – zapytała o finansową sytuację placówki, z jakimi problemami spotyka się kierownictwo oraz o planowane działania przeciwko tym problemom.

Radny Piotr Krawiec – zapytał o procentową strukturę przychodów CKiP.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zwrócił się do p. Aleksandry Czubińskiej, z-cy dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania oraz podanie informacji na temat wynagrodzeń pracowników placówki.

P. Aleksandra Czubińska – z-ca dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku – jeśli chodzi o sytuację finansową placówki odpowiedziała, cyt: „dzięki wytężonej pracy całego zespołu udało nam się zamknąć ubiegły rok nadwyżką – mieliśmy 84 000zł wypracowanej nadwyżki, którą to zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki finansami w instytucjach publicznych postanowiliśmy dobrze zainwestować (…) postanowiliśmy przede wszystkim założyć lokatę na kwotę 50 000zł. Ta lokata przyniosła po 3 miesiącach odpowiedni zysk. Natomiast pozostałą część tej kwoty przeznaczyliśmy przede wszystkim na bieżące remonty" – koniec cytatu. Potrzeba wykonywania remontów bieżących wiąże się przede wszystkim z wiekiem obiektu. Poinformowała, iż na chwilę obecną placówka posiada płynność finansową, w ramach posiadanych środków kierownictwo stara się odpowiednio gospodarować i przeciwdziałać pojawiającym się często bieżącym, drobnym problemom. Jeśli chodzi o strukturę przychodów, odpowiedziała, cyt: „mniej więcej struktura tych naszych przychodów kształtuje się różnie, w zależności od roku. Z czego to wynika – wynika to, proszę państwa, z tego, że nasze przychody są mocno determinowane programem premier kinowych, które są w danym roku. Jeżeli mamy rok, taki, jak ubiegły, gdzie jest premiera filmu *Katyń*, filmu bardzo

szeroko reklamowanego, to bardzo pozytywnie przekłada się na naszą strukturę dochodów. Także mniej więcej można taki wniosek wysunąć, że jeżeli jest rok dobry pod względem premier filmowych, pod względem uczestnictwa w kulturze, w edukacji filmowej, to przychody z kina wynoszą ok. 30% tej naszej struktury przychodów. Kolejne 30%, czasem 40%, w zależności od tego, jakie to są okresy, także kalendarzowe, to są przychody, które uzyskujemy z wynajmu naszych pomieszczeń. I tutaj chciałabym państwu radnym uświadomić, że nie zawsze ta działalność nasza, ekonomicznie uzasadniona, jest działalnością także kulturalnie czy edukacyjnie uzasadnioną. Niestety, musimy czasem dokonywać takich wyborów, czyli wynająć górny hol - czyli salę, gdzie odbywają się zajęcia taneczne – wynająć ją firmie, która chce zorganizować np. kiermasz odzieży damskiej na tydzień i uzyskać z tego wynajmu 2000zł i tym samym przesuwać zajęcia, przegrupowywać dzieci (…) pozostała część tych pieniędzy, które wypracowujemy, kształtuje się bardzo różnie, tzn. są to wpływy z wynajmu sal, pomieszczeń, które są w naszej trwałej dzierżawie, czyli to jest sala gimnastyczna, m.in., czy to jest restauracja *VIP* w tej chwili. No i mamy także darowizny, umowy sponsoringowe" – koniec cytatu. Jeśli chodzi o wynagrodzenia, wyjaśniła, cyt: „tak, jak w przypadku biblioteki publicznej, wynagrodzenia w samorządowych instytucjach kultury są regulowane odpowiednimi rozporządzeniami, nas także obowiązują pewne widełki zaszeregowania. Nasza średnia płaca jest niższa niż w bibliotece (…) jest to w granicach 1700 zł – 1800zł" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał, czy jest możliwe, aby wykształcony instruktor uzyskał wynagrodzenie w wysokości 3000zł.

P. Aleksandra Czubińska – z-ca dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku – odpowiedziała, cyt: „teoretycznie jest to możliwe, aczkolwiek stawki godzinowe nie są przez nas ustalane. Ja nie mam możliwości płacenia pracownikowi, np. prowadzącemu zajęcia taneczne albo zajęcia plastyczne kwoty, którą sobie wymyślę, tylko jestem związana także rozporządzeniem ministra. Tam są cztery kategorie, w zależności od typu prowadzonych zajęć, wykształcenia i rodzajów tych zajęć. Tam wprowadza się różnicę na instruktorów, na starszych instruktorów, jest to podyktowane przede wszystkim w kulturze nie tyle wykształceniem, bo to nie zawsze idzie akurat w parze z działalnością edukacyjną, a przede wszystkim stażem pracy i doświadczeniem w prowadzeniu zajęć, a przede wszystkim charakterem tych zajęć, dlatego, że w naszej działalności są zajęcia specyficzne, jak np. zajęcia taneczne, gdzie liczba godzin także jest uregulowana. Jeżeli jest pracownik etatowy, który normalnie pracuje 40 godzin, jest instruktorem tańca, to nie może przeprowadzić więcej godzin czynnych tańca, niż 20. Także tego musimy się trzymać (…) zarobi za to, w zależności od czasu, ile pracuje i w zależności od doświadczenia" – koniec cytatu. Zwróciła się do p. Barbary Jaworskiej - Mazur, instruktora tańca w CKiP, o udzielenie informacji na temat zarobków instruktora.

P. Barbara Jaworska – Mazur – instruktor tańca w Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku – poinformowała, iż w jej przypadku, pensja instruktorska po 35 latach pracy wynosi ok.. 1800zł. Razem z dodatkiem stażowym, kwota brutto wynosi ok. 2400zł.

P. Aleksandra Czubińska – z-ca dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku – poinformowała, iż jest to najwyższe wynagrodzenie instruktora zatrudnionego w CKiP. Wracając do pytania pana przewodniczącego stwierdziła, cyt: „ta sytuacja, o której Pan mówi, jest teoretycznie możliwa, natomiast stawka godzinowa, najwyższa, w rozporządzeniu ministra, ustalona za godzinę pracy, 45-minutową godzinę pracy instruktora, wynosi 30zł. brutto (…) chciałabym płacić lepiej, natomiast musze gospodarować takimi środkami, jakie mam" – koniec cytatu. Odniosła się również do dyskusji na temat wynagrodzeń pracowników kultury, cyt: „generalnie można bardzo wiele mówić na ten temat, czy pracownik

wykształcony, czy pracownik doświadczony – ale pamiętajmy także – i to jest taka sytuacja, z którą my się często spotykamy – w większości pracują u nas ludzie młodzi, którzy potrzebują gdzieś nabyć tego doświadczenia. Tak, że doświadczenia nie możemy promować. Ale w większości są to także osoby, które bardzo często chcą zacząć swoją samodzielną egzystencję" – koniec cytatu. Poinformowała również, iż od niedawna w placówce zatrudniona jest osoba na zasadzie refundacji środków przez PFRON, zarabiająca 1300zł brutto. Jak więc widać, trudno jest zapewnić sobie przyszłość , jeśli kwota zarobków plasuje się na podobnym poziomie. Zaznaczyła, cyt: „staramy się premiować dobrych pracowników, staramy się dawać nagrody za ich dobrą pracę, przede wszystkim w sezonie letnim. Staramy się także robić regulacje, tak, że to, co jest w miarę naszych możliwości. Po prostu staramy się dbać o tych pracowników" – koniec cytatu.

Radny Mirosław Włodarczyk – zwrócił uwagę na potrzebę stworzenia sali kinowej z prawdziwego zdarzenia, z zastosowaniem odpowiednich parametrów oraz rozbudowania oferty dla najmłodszych widzów. Zapytał, czy istnieje możliwość powrotu do dawnego zwyczaju, kiedy to w niedzielne ranki organizowane były poranki filmowe dla dzieci. Tego typy praktyki mogłyby zaszczepić w dzieciach i młodzieży chęć odwiedzania kina i późniejszym wieku.

P. Aleksandra Czubińska – z-ca dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku – stwierdziła, cyt: „ja bardzo cieszę się, że Pan poruszył ten wątek modernizacji i koncepcji całej, która powstała, aby nasza sala widowiskowo – kinowa – bo ona spełnia te dwie funkcje i to niestety nakłada także pewne obowiązki na nas – że ten temat został w ogóle poruszony. Tak, jak państwo mogli odczytać z naszego sprawozdania, wykonaliśmy pewną pracę, poszliśmy w kierunku tego, żeby ta sala nabrała wyglądu, nabrała blasku no na miarę miasta, jakim jesteśmy (…) bardzo niewiele jest miast 40 – tysięcznych, które dysponują kinem. Nasze kino funkcjonuje lat 50, jest jednym z niewielu w Polsce, które działa praktycznie przez cały ten czas, bez zachwiania. Niestety, rynek kinowy, rynek filmowy w Polsce jest teraz ustrukturyzowany w sposób okrutny i bezlitosny dla takich małych miejscowości, jak Kraśnik (…) czasy kolejek do kasy, czasy wielkich tłumów może minęły, nie mniej jednak są seanse, które cieszą się bardzo dużym powodzeniem. Przyjmujemy także rezerwacje telefoniczne, przyjeżdżają do nas grupy dziecięce, tak, że ruch w kinie cały czas jest (…) staramy się, żeby przychodziły do nas filmy bardzo szybko. Natomiast struktura dystrybucji kopii filmowych w Polsce jest mniej więcej zorganizowana w ten sposób, że kina są pogrupowane w trzy grupy – grupę A, grupę B, grupę C. Grupa A – to są kina sieciowe, takie jak Multikino, Cinema City, gdzie one jako pierwsze dostają kopie filmowe. Kina typu B – to są zazwyczaj kina duże, kina studyjne, zlokalizowane w dużych miastach. Natomiast my jesteśmy kinem typu C – i proszę mi wierzyć, gdybyśmy czekali na kopię od dystrybutora, wtedy, kiedy nam przyślą te kopie, to oglądalibyśmy te filmy ok. 6 miesięcy po premierze. To, że mamy możliwość oglądania filmu *Świadectwo* w dwa tygodnie po premierze ogólnopolskiej, zawdzięczamy pracy przede wszystkim naszego specjalisty ds. kina a także dobrej współpracy z kinem lubelskim. Nie wiem, czy państwo sobie zdają sprawę, jak to u nas wygląda – kino w Lublinie kończy grać film, u nas pracownik wsiada w samochód, najczęściej w busa oczywiście, jedzie po kopię, kopia jest znowu wysyłana. Dlatego na takiej zasadzie my po prostu możemy być w miarę konkurencyjni. Jak najbardziej te starania, które idą w kierunku utworzenia z sali kinowo-widowiskowej takiego bardzo komfortowego miejsca, to jest długa droga. Przede wszystkim koszty – wstępne koszty kompleksowego remontu są wycenione na ok. 2 500 000zł. Jest to związane oczywiście z tym, że przez szereg lat nie były tam poczynione żadne inwestycje, nawet w kwestiach takich newralgicznych, jak np. ogrzewanie, czy wentylacja. To są potężne koszty, które teraz, przy renowacji, muszą zostać poczynione. Nie problem będzie zerwać stare okładziny, które nie spełniają żadnych norm przeciwpożarowych na przykład, bo są drewniane, nie są niczym nasączone (…) i

położyć na to jakąś elegancką wykładzinę. W tym nie ma problemu (…) jest stały zapach wilgoci, jest fosa kinowa – w tym miejscu, gdzie się chowa ekran, to jest praktycznie 3m pod poziomem gruntu. Tak, że tam zbiera się wilgoć, to jest naturalne zjawisko, to wszystko trzeba osuszać. No i trzeba robić tą nową instalację. I jak mówię – wstępne koszty to jest ok. 2 500 000zł, to są środki, które nasz budżet przekraczają, jak państwo widzicie z tego sprawozdania, natomiast staramy się o dofinansowanie tej inwestycji ze środków zewnętrznych. Został złożony projekt do Regionalnego Programu Operacyjnego. Ten projekt przeszedł weryfikację formalną i merytoryczną, no niestety został umieszczony na liście rezerwowej. Ale nie poddajemy się, składamy także ten projekt do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, oraz do Państwowego Instytutu Sztuki Filmowej. Szczególnie z tą ostatnią instytucją wiążą się pewne takie nadzieje, dlatego, że w ubiegłym roku udało się pozyskać właśnie z Instytutu Sztuki Filmowej kwotę 30 000zł na remont nagłośnienia. Wymieniliśmy nagłośnienie, w tej chwili nagłośnienie w kinie spełnia te najnowsze wymagania, to jest system Dolby Digital Surround (…) ludzie docenili nowe nagłośnienie, mówili – *dobrze, nagłośnienie nowe ale fotele, fotele skrzypią, fotele krótkie* itd. – proszę państwa, koszt takiego jednego fotela to jest 1000zł. On musi spełniać także pewne normy bezpieczeństwa, są różnego rodzaju wymagania. Odległości między tymi fotelami są także ustalone – to musi być 45cm – w tym momencie musimy modelować spadek widowni, dlatego, że przy odległości 45cm byłaby taka sytuacja, że ludzie zasłaniają sobie nawzajem. Tak, że to jest spora inwestycja, ale jest to na pewno kierunek, w którym należy dążyć" – koniec cytatu. Jeśli chodzi o poranki filmowe dla dzieci – są one organizowane, jednak kierownictwo placówki odeszło od organizacji tych poranków w weekendy, kiedy to występuje mnogość zajęć konkurencyjnych, począwszy od zajęć „rodzinnych" a skończywszy na zajęciach edukacyjnych lub okołoedukacyjnych. Jeśli chodzi o niedzielę – dzień ten posiada zupełnie inny rytm, niż pozostałe w tygodniu. Poranki filmowe dla dzieci organizowane są najczęściej w wakacje, gdzie w jednym seansie bierze udział nawet 250 młodych widzów. Jeśli chodzi o koszt zorganizowania takiego poranka – koszt kopii wynosi 300zł – 400zł. Jednak w miarę możliwości finansowych i organizacyjnych działalność ta będzie nadal utrzymywana.

Radny Mirosław Włodarczyk – zwrócił uwagę, iż prowadzona przez MOSiR akcja „Mamo, tato, pływaj ze mną" również na początku nie miała zbyt wielu zwolenników, jednak w chwili obecnej cieszy się dużą popularnością. Stwierdził, że pewne działania musza wejść na stałe do repertuaru, aby zostały zauważone i zaakceptowane przez mieszkańców. Również tak mogłoby zdarzyć się przy organizacji weekendowych poranków filmowych.

P. Aleksandra Czubińska – z-ca dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku – stwierdziła, iż sama koncepcja jest słuszna, jednak wiąże się z wysokimi kosztami, gdyż za każdą kopię filmową należy po prostu zapłacić. Poinformowała, iż kierownictwo placówki nosiło się z zamiarem prowadzenia pewnych akcji promocyjnych przy sprzedaży biletów, gdzie każde dziecko, przychodzące z rodzicami ma wstęp wolny na dany seans. Niestety, takie praktyki w wielu przypadkach są niemożliwe z tego względu, iż dystrybutorzy nakładają obowiązki organizacji wyłącznie biletowanego wstępu. Jest możliwa organizacja niebiletowanego seansu, jednak są to pokazy dużo droższe, wymagają poniesienia większych nakładów finansowych. Stwierdziła, cyt: „w tej kwestii działalności kinowej także jest jeszcze pewna praca przed nami. Staramy się cały czas, żeby ta nasza działalność była płynna i była stała, żeby nie dochodziło do sytuacji, różnych dziwnych czasem które się zdarzają, jeżeli np. dystrybutor nie przyśle nam kopii, lub zacina się projektor i jesteśmy zmuszeni do odwoływania seansów. To się zdarza i temu, niestety, nie mogę zaprzeczyć. Natomiast pracujemy nad tym, żeby taka ilość zdarzeń nieprzewidywalnych, była możliwie jak najmniejsza" – koniec cytatu.

Radny Ryszard Iracki – zapytał, czy CKiP prowadzi jakiekolwiek działania promujące miasto.

P. Aleksandra Czubińska – z-ca dyrektora Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku – odpowiedziała, cyt: „działania kulturalne nieodłącznie wiążą się z działaniami promocyjnymi. Bo jeżeli mamy, proszę państwa, zespół, który jest zapraszany na Ukrainę, jest zapraszany do Francji, to ja traktuje udział tego zespołu w różnego rodzaju imprezach tam, nie tylko w kategorii działalności kulturalnej (…) ale to są ambasadorzy Kraśnika, którzy wyjeżdżają którzy swoją postawą i swoim zachowaniem świadczą o mieście i jak najbardziej przyczyniają się do promocji miasta. Bo czym jest promocja – promocję można rozumieć na kilka różnych sposobów – no przede wszystkim takie dwa główne piony promocji – to jest promocja skierowana do wewnątrz, o czym często się zapomina, do mieszkańców miasta, ale także promocja skierowana na zewnątrz. Każda instytucja, każda jednostka miejska, jest zobligowana do budowania pozytywnego wizerunku Miasta Kraśnika i sadzę, że wszystkim instytucjom to wychodzi. Natomiast akurat instytucja, którą ja reprezentuję, jest specyficzna pod tym kątem, że tam to po prostu bardzo widać. Jeżeli w Centrum Kultury organizowane są takie imprezy, jak np. obchody 3-go maja czy obchody 11-go listopada, to one nie służą wyłącznie doznaniom artystycznym grupy osób prezentujących i grupy osób odbierających – służą umocnieniu takiego poczucia w mieszkańcach, tego, że jesteśmy społecznością, jesteśmy jedną małą ojczyzną – i tak także można rozumieć naszą funkcję promocyjną. W sensie już takim typowym, stricte promocji - nasze działania, takie, jak np. organizacja wystaw plastycznych wydawanie katalogów plastycznych – to są działania już ściśle promocyjne i wszystkie materiały, które są przez nas publikowane, tak samo strona nasza internetowa, ma także charakter przede wszystkim promocyjny, skierowany i do mieszkańców, i na zewnątrz. Takim bardzo dużym wydarzeniem (…) które przyczyniło się niewątpliwie do promocji Miasta Kraśnika, była organizacja we wrześniu Mistrzostw Polski Formacji Tanecznych. I to jest impreza, nawiązując tu do kwestii finansowej – którą udało nam się zorganizować przy właściwie bardzo niewielkim udziale środków z Centrum Kultury, gdyż praktycznie całość imprezy sfinansowała się sama. Więc to była taka impreza, przy której było bardzo dużo biletów sprzedanych, także bardzo dużo wpłynęło akredytacji od zespołów, które brały udział w tych mistrzostwach, tak, że to jest impreza, która się praktycznie zbilansowała. A mało tego – powstało także stowarzyszenie taneczne, stowarzyszenie *Fantan,* które także założyła p. Barbara Jaworska – Mazur, która swoją wytężoną pracą przyczyniła się do tego, żeby ta kasa miejska nie została uszczuplona, a wręcz przeciwnie – bo osoby, które tu przyjeżdżały, nocowały w szkołach i w różnego rodzaju obiektach, tak, że na pewno miasto odniosło nie tylko niewymierną korzyść taką promocyjna, ale także bardzo wymierną korzyść finansową" – koniec cytatu.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż materiał przedłożony przez kierownictwo CKiP w pełni zasługuje na pozytywne przyjęcie.

Radna Dorota Posyniak – stwierdziła, iż sami radni mogą osobiście zapoznać się z oferty CKiP, otrzymując zaproszenia na liczne imprezy organizowane przez placówkę.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż Centrum Kultury i Promocji powinno być palcówką wiodącą w zakresie krzewienia kultury, które poprzez swoją działalność animatorską propaguje ją wśród mieszkańców miasta. Oczywiście wszelkie te kierunki działań wymagają ogromnych nakładów finansowych, w związku z tym zwrócił uwagę na potrzebę wzmożenia starań o pozyskanie funduszy zewnętrznych. W imieniu Rady zadeklarował poparcie dla tego typu działań.

Radny Piotr Krawiec – wyraził podziękowanie dla p. Barbary Jaworskiej Mazur - w związku

z ze zbliżającym się jej odejściem na emeryturę – za wielką pracę, jaka wykonała na rzecz krzewienia tańca w naszym mieście

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przyłączając się do podziękowań złożonych przez przedmówcę, wyraził swoje uznanie dla zasług p. Barbary Jaworskiej – Mazur w promocji naszego miasta poprzez wywieranie wielkiego wpływu na życie kulturalne Kraśnika, życząc powodzenia w życiu osobistym oraz dalszej, owocnej współpracy z placówkami kulturalnymi w mieście.

P. Barbara Jaworska – Mazur – instruktor tańca w Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku – podziękowała za słowa uznania, jakie padły z ust przedmówców. Stwierdziła, iż czuje się usatysfakcjonowana faktem, iż zespół Fantan miał okazję reprezentować Miasto Kraśnik zarówno na Mistrzostwach Europy, jak i dwukrotnie podczas Mistrzostw Świata Formacji Tanecznych. Przekazując obowiązki w kierunku propagowania tańca swojemu synowi jednocześnie ufa, iż jej przygoda z tańcem jeszcze się nie zakończyła.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż tym samym zakończono dyskusję w ramach omawiania 15 pkt. porządku obrad sesji.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt 16:

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – przypomniał, iż radni wyrazili chęć, aby odpowiedzi na złożone przez siebie interpelacje zostały udzielone na piśmie.

P. Renata Wąsik – Sekretarz Miasta Kraśnik – poruszyła sprawę zbiórki pieniędzy na budowę cokołu pod tablicę upamiętniającą osobę ks. Stanisława Zielińskiego. Poinformowała, iż zgodnie z ustawą o prowadzeniu zbiórek publicznych, na przeprowadzenie takiej zbiórki potrzebna jest zgoda. Jeśli zbiórka prowadzona będzie wyłącznie na terenie miasta – taką zgodę należy uzyskać od Burmistrza Miasta Kraśnik.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż biorąc pod uwagę szczytny cel zbiórki oraz to, że będzie ona prowadzona tylko na terenie miasta, uzyskanie zgody Burmistrza Miasta Kraśnik na jej przeprowadzenie z pewnością nie będzie stanowiło problemu.

Radny Jerzy Misiak – aby pozostać w zgodzie z przepisami prawa, zaproponował, aby na jedno z przyszłych posiedzeń Rady Miasta zaprosić przedstawicieli Bractwa ks. Stanisława Zielińskiego, w tym skarbnika, aby umożliwić chętnym radnym do wpłacania pewnych kwot za pokwitowaniem.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – stwierdził, iż będzie to dobrym rozwiązaniem, jeśli radni będą mieli możliwość dobrowolnej wpłaty bezpośrednio skarbnikowi bractwa, za pokwitowaniem. Zapytał obecnych, czy są chętni do zabrania głosu w ramach omawianego punktu obrad. Wobec braku chętnych, ogłosił punkt za wyczerpany.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt 17:

Wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapoznał radnych z korespondencją, jaka wpłynęła do Biura Rady Miasta:

- zaproszenie dla radnych Rady Miasta Kraśnik na otwarcie wystawy „Kraśnickie Drogi do niepodległości 1914 - 1920" - w dniu 6 listopada 2008r, godz. 18.00 (Archiwum Państwowe w Kraśniku, ul. Wyszyńskiego 2) – odczytał,

Zaproszenie stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 12).

- pismo Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku – informujące o spotkaniu dotyczącym organizacji uroczystości obchodów rocznicy święta Odzyskania Niepodległości, w dniu 3 listopada 2008r. o godz. 13.00 (Galeria Odnowa, CKiP) – odczytał,

Pismo stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 13).

- pismo Stowarzyszenia Trzeźwościowego „Uśmiech" – o dofinansowanie bieżącej działalności stowarzyszenia w kwocie 4 000zł – odczytał. Przekazał pismo do zaopiniowania przez Komisję Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Miasta Kraśnik.

Kserokopia pisma stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 14).

- Pismo Fundacji „Trzeźwy umysł" – informujące o zakończeniu kampanii „Zachowaj trzeźwy umysł", a także o nazwiskach przedstawicieli miasta, nagrodzonych w konkursach prowadzonych w ramach kampanii.

Pismo stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 15).

- Pismo p. Aleksandra Jarzynki - dotyczące interwencji Straży Miejskiej na terenie targowiska miejskiego – odczytał. Poinformował obecnych, iż na wyraźną prośbę nadawcy, kserokopia pisma została rozesłana radnym. Poprzednie pismo w tej sprawie zostało skierowane do Burmistrza Miasta Kraśnik, zostało również rozpatrzone na Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego Rady Miasta Kraśnik. Podjęte działania nie usatysfakcjonowały zainteresowanego, który wystosowawszy kolejne pismo, zażądał dalszych działań w tej kwestii. W odpowiedzi na nadesłane pismo poinformowano, iż Rada Miasta Kraśnik nie jest jednostką właściwą do nadzorowania działalności Straży Miejskiej.

Kserokopia pisma p. Aleksandra Jarzynki, wraz z odpowiedzią udzieloną przez Przewodniczącego Rady Miasta Kraśnik, stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 16).

P. Agnieszka Orzeł – Depta – I z-ca Burmistrza Miasta Kraśnik – jeśli chodzi o pismo nadesłane przez p. Aleksandra Jarzynkę, poinformowała, cyt: „skarga została złożona do Urzędu Miasta, pismo zostało skierowane do Rady Miasta, do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, do Urzędu Wojewódzkiego. My udzieliliśmy odpowiedzi p. Jarzynce, jednak mam tutaj dwie zwrotki – ta odpowiedź nie została odebrana, jednak uważamy, że została skutecznie doręczona. Ostatnio również wpłynęło pismo przesłane przez Lubelski Urząd Wojewódzki, tutaj wyjaśniliśmy całą tę sytuację. Chciałam też państwa poinformować, że 19 września wpłynął do nas wyrok nakazowy w imieniu Rzeczypospolitej

Polskiej, wydany przez Sąd Rejonowy w Kraśniku – p. Jarzynka został ukarany (…) Sąd uznał za winnego p. Jarzynkę i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200zł" – koniec cytatu.

Radny Marian Tracz – odczytał oraz złożył na ręce Przewodniczącego pismo złożone przez mieszkańców parafii Matki Bożej Bolesnej w Kraśniku, zawierające prośbę o dofinansowanie budowy kościoła pw. M.B.B przy ul. Słowackiego 15.

Kserokopia pisma stanowi załącznik do protokołu (zał. nr 17).

Radny Jacek Zając – poruszył kwestię służby pełnionej przez Straż Miejską. Stwierdził, iż funkcjonariusze SM niekonsekwentnie podchodzą do stosowania kar dla kierowców parkujących pojazdy w niedozwolonych miejscach, m.in. na miejscach dla inwalidów. Interwencje Straży Miejskiej, jeśli już takowe są, najczęściej okazują się nieskuteczne. Zwrócił uwagę na pilną potrzebę zajęcia się tym tematem. Złożył również wniosek o montaż progów spowalniających na ul. Piaskowej, aby uniemożliwić nieodpowiedzialnym kierowcom rozwijanie nadmiernych prędkości. Stwierdził, iż wielu kierowców jadących od strony al. Tysiąclecia w kierunku ul. Urzędowskiej, nie kieruje się bezpośrednio na skrzyżowanie, a przejeżdża przez osiedle Piaski i dopiero wtedy włącza się do ruchu ulicznego na ul. Urzędowskiej. Takie działanie niepotrzebnie zwiększa intensywność przejazdów samochodów na osiedlu. Montaż progów spowalniających mógłby wpłynąć na skierowanie ruchu na właściwy tor, czyli z ul. Faustyny bezpośrednio na ul. Urzędowską.

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka – zapytał obecnych, czy są chętni do zabrania głosu w ramach omawianego punktu obrad. Wobec braku chętnych, ogłosił punkt za wyczerpany.

Na tym zakończono omawianie tego punktu.

Ad. pkt 18:

Zakończenie obrad sesji

Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik Tadeusz Członka - podziękował wszystkim przybyłym za udział w XXIV sesji Rady Miasta Kraśnik oraz ogłosił zakończenie obrad.

Obrady sesji zostały zakończone o godzinie 14 ^{35}.

Na tym protokół zakończono.

Sporządziła:

Agata Sułek

Przewodniczący
Rady Miasta Kraśnik

Tadeusz Członka